



# TYGODNIK SANOCKI

 TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

 /TYGODNIK.SANOCKI

17 CZERWCA 2022 R. | NR 24 (1622) | CENA: 3,50 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1000 egz.



# Pożar fabryki okapów

 CIARKO



9 czerwca, kiedy nad Sanokiem przechodziła gwałtowna burza, doszło do wybuchu pożaru w fabryce okapów Ciarko. Spaliła się część lakiernicza zakładu, gęsty dym zawisł nad ulicami na obrzeżach Dąbrówki. Według Komendanta PSP Grzegorza Oleniacza – nie zagrażał on zdrowiu mieszkańców.

str.  
8-9

## TURYSTYKA



**Nowe władze  
w Zarządzie PTTK**

5

## NASZ PATRONAT



**Rekonstrukcja bitwy  
stoczonej w 1915 r.**

7

## SPORT | WROTKARSTWO



**Grad medali na  
Torowych MP**

13



„Uniwersytety ludowe wobec wyzwań współczesności”

# Zespół Widymo dał koncert w Sejmie!

W piątek, 10 czerwca, w gmachu Sejmu, obyla się konferencja „Uniwersytety ludowe wobec wyzwań współczesności”. W wydarzeniu pod honorowym patronatem marszałek Sejmu Elżbiety Witek, uczestniczyła wicemarszałek Małgorzata Gosiewska, a także wicepremier prof. Piotr Gliński. Konferencja, której towarzyszyła okolicznościowa wystawa została zorganizowana przez Parlamentarny Zespół ds. Rozwoju Kół Gospodyń Wiejskich i Miejskich, Ogólnopolska Sieć Uniwersytetów Ludowych oraz Narodowy Instytut Wolności. Nasz sanocki zespół ludowy założony przez Mariannę Jarę uświetnił wydarzenie pięknymi utworami, które większość sanoczan dobrze zna.

Marszałek Sejmu w okolicznościowym liście odczytanym przez przewodniczącą Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Kół Gospodyń Wiejskich i Miejskich Barbarę Dziuk odniosła się do działalności uniwersytetów ludowych, podkreślając ich ważną rolę w polskim społeczeństwie.

„Ich program oparty o pedagogikę wspólnoty, o głębokie więzi międzyludzkie, sięga do źródeł kultury ludowej i daje szansę na rozwój zarówno w sferze osobistej, jak i społecznej. Uniwersytety ludowe znoszą bariery, stawiają na dialog, a także, co ważne, edukują i wychowują dla wolności i demokracji. Dają też możliwość wykorzystania drzemiącego w każdej jednostce potencjału. To sprawia, że pozostają wciąż niezwykle ciekawą alternatywą dla innych ofert edukacyjnych” – napisała Elżbieta Witek.

Podczas konferencji przedstawiciele uniwersytetów ludowych, administracji publicznej i świata nauki dyskutowali nt. możliwości aktywnego uczestnictwa w debacie o polskim modelu uniwersytetów ludowych, a także



mieli okazję do poznania innowacyjnego wymiaru działalności tego typu placówek.

Uniwersytet ludowy jest formą edukacji pozaszkolnej dla osób powyżej 18. roku życia. Autorem pomysłu był

duński pastor, filozof i pisarz Nikolai Frederik Severin Grundtvig. W XIX w. stworzył koncepcję uniwersytetów ludowych, które miały pełnić rolę „szkół dla życia”. Pierwsze uniwersytety ludowe na zie-

miach polskich zaczęły powstawać w zaborze rosyjskim. Symboliczną datą, uważaną za rozpoczęcie działalności tychże placówek jest rok 1900, w którym nastąpiło otwarcie fermy ogrodniczej w Pszczelnie.

– Jesteśmy dumne z zaproszenia na koncert na tak ważne wydarzenie. Zaproszono właśnie nas ze względu na to, że trzy śpiewaczki z zespołu są instruktorkami w uniwersytecie ludowym, a jedna jego absolwentką. Mieliśmy przyjemność zaśpiewać swój stały repertuar. Widzowie byli zachwyceni, zwłaszcza naszymi strojami. Ostatnim utworem, który wykonałyśmy była ponadczasowa „Modlitwa o wschodzie słońca” – skomentowała wyprawę do Warszawy Monika Wolańska, wokalista Widymo i dyrektor Uniwersytetu Ludowego w Woli Sękowej, który również reprezentował swoją działalność podczas konferencji.

Konferencja była nie tylko kopalnią wiedzy i wymiany zdań, ale również dała możliwość poznać się osobom z różnych stron kraju, jak i zintegrować i wymienić pomysły. Uniwersytet Ludowy Rzemiśla Artystycznego w Woli Sękowej również brał udział w konferencji i prezentował swoją działalność. Uniwersytet jest członkiem Ogólnopolskiej Sieci Uniwersytetów Ludowych.

Ew/gov.pl

POZOSTANĄ W PAMIĘCI



Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie

z powodu śmierci

Romana Wadasa

pracownika Sanockiego Przedsiębiorstwa  
Gospodarki Komunalnej

składa

Zarząd i Pracownicy  
Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki  
Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku

PFRON

## Miasto likwiduje bariery architektoniczne

W odpowiedzi na potrzeby osób z niepełnosprawnościami zrealizowane zostały dwa projekty, które mają poprawić dostępność obiektów użyteczności publicznej. Działania zostały współfinansowane ze środków PFRON – Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III”. Celem projektów była likwidacja barier architektonicznych w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 w Sanoku oraz w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Sanoku.

Dzięki uzyskanemu wsparciu w wysokości 67 017 zł udało się wybudować pochylnię i przebudować sanitariaty w budynku SP nr 1 w Sanoku. Całkowita wartość zadania wyniosła 153 357 zł.

W budynku MOPS w Sanoku wybudowano windę oraz toaletę przystosowaną dla osób niepełnosprawnych. Całkowita wartość zadania wyniosła 515 730 zł, z czego blisko 150 000 zł stanowi wsparcie PFRON. Nasze

miejskie instytucje sukcesywnie są dostosowywane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i dzięki temu przyczyniają się do samodzielnego ich funkcjonowania. Również przystępując do modernizacji dróg, stawiamy na dostępność komunikacyjną poprzez wyprofilowane zjazdy i łagodne spadki. Drogi i chodniki są tak planowane, by mogły się po nich poruszać osoby z niepełnosprawnościami.

Źródło: Urząd Miasta

Rajd rowerowy do Soliny

## Promocja Velo San

12 czerwca odbył się III Rajd Rowerowy na rzecz promocji drogi rowerowej Velo San Promo Tour 2022 Sanok – Solina. W przejeździe uczestniczyło 120 osób, 60 z Sanoka ale również z Krakowa, Rzeszowa, Krosna, duża grupa z Gorlice Bike, Ustrzyk Dolnych, Strzyżowa, Iwonicza, Biecha, Baszta Bikesport Lesko i Zahutynia. Trasa była wymagająca, ale pokazująca uroki doliny rzeki San.

W Sanoku rozpoczęto trasę od przejazdu z parkingu MO-SiR Sanok na Rynek Galicyjski w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Potem nastąpiła mała przerwa na kolejne wspólne zdjęcie dla wszystkich uczestników i trasą doliny rzeki San dalej do klasztoru Zagórz – Centrum Kultury Forsterium. Następnie uczestnicy dojechali do Leska, gdzie spotkali się z władzami miasta – Adamem Snarskim, burmistrzem Leska. Z Leska, grupa dotarła do Kamienia Leskiego. Kolejny

etap wyprawy rowerowej obrał kierunek Zwierzyn, Zapórę Wodną na Sanie – Myczkowce i ostatecznie grupa dojechała do Soliny.

Przejechany teren był wymagający. Trasa biegła po drogach gruntowych, leśnych, częściowo publicznych z małym ruchem na trasie z kilkoma atrakcjami. Rowerzystom towarzyszyła grupa serwisowa Rowery MADEJ, z której pomocy skorzystało kilku uczestników.

Na uwieńczenie trasy zorganizowano wspólny grill dla



uczestników w Karczmie Solina, podczas którego zawsze pozytywnie nastawiony do każdej wyprawy Łukasz Łagoźny dzielił się swoimi wrażeniami ze zrealizowanych wypraw.

– Kończy się dzień pełen wrażeń wszystkich uczestników, zmęczonych ale uśmiechniętych i, mogą śmiało stwierdzić, zachwyconych organizacją imprezy. Dziś można powiedzieć, że w Sanoku stawiamy również na turystykę rowerową, inwestując w ścieżki pieszo-rowerowe. Tylko

w ostatnich trzech latach powstało ich kilka kilometrów, a to dopiero początek. Już niedługo pierwsze działania prac przy budowie 4,5 km odcinka Velo San droga rowerowa Sanok – Zagórz. Składam serdeczne podziękowania dla organizatorów, czyli Stowarzyszenia Łączy Nas Sanok, koordynatora Grzegorza Wilusza oraz Sanockiej Fundacji Rozwoju Sportu – napisał na swoim profilu społecznościowym burmistrz Tomasz Matuszewski, uczestnik wyżej opisanej wyprawy.

– Velo San Promo Tour 2022 Sanok – Solina za nami. Było po prostu super! Atmosfera rowerowego święta, 120 rowerzystów! Rewelacyjna pogoda, urozmaicona trasa tematyczna z rzeką San w tle, którą przekraczaliśmy mostem lub brodem 6 razy. Dzięki uprzejmości dyrektora Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku Jerzego Ginalskiego peleton przejechał przez teren skansenu. Po drodze wzgórze klasztorne w Zagórz, przejazd przez Lesko, Kamień Leski, Zwie-

rzyń, wzdłuż jeziora Myczkowieckiego do Karczmy Solina na piknik rowerowy. 51 km trasę pokonali prawie wszyscy! To była najlepsza promocja trasy rowerowej Velo San – zrelacjonował wycieczkę koordynator Grzegorz Wilusz.

– Poza promocją, która była głównym celem, liczyła się atmosfera samej wycieczki. Uczestnicy podkreślali, że takie rajdy powinny być organizowane częściej. Mimo przejechania 50 kilometrów, wszyscy, choć zmęczeni, byli zadowoleni. Ważną częścią takich rajdów jest możliwość poznania osób o podobnej pasji i wspólna integracja – dodał Radosław Wituszyński, uczestnik rajdu.

Podczas wycieczki nie obyło się bez drobnych „wypadków”. Jedną z uczestniczek wpadła do rzeki, jednak stwierdziła, że jest znakomita okazja do kąpielii, co uczyniła. Mało tego, miała później jeszcze siłę do płasów przy ognisku!

ew

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl, Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biurow reklam i ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec



## INWESTYCJE POWIATU SANOCKIEGO

# Modernizacja Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji w Sanoku stała się faktem

Powiat Sanocki inwestuje nie tylko w drogi, ale także w infrastrukturę edukacyjną. Kolejne przedsięwzięcie, które rozpocznie się w czerwcu br., dotyczy modernizacji i budowy obiektów wraz z zagospodarowaniem terenu Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji w Sanoku.



8 czerwca władze powiatu sanockiego podpisały umowę z wykonawcą – firmą FBT Stalfred Szymd Alfred z miejscowości Stróże Małe, która w piątek odbierze plac budowy i przystąpi do realizacji zadania.

Inwestycja ma na celu dostosowanie do obecnych potrzeb edukacyjnych i standardów placówki w zakresie kształcenia zawodowego. Zadanie obejmuje modernizację budynku dydaktycznego i pracowni zawodowych zlo-

kalizowanych w budynku A przy ul. Stróżowskiej 16, modernizację hali z przeznaczeniem na archiwum przy ul. Stróżowskiej 15, budowę magazynów materiałowych oraz modernizację placów, dróg i parkingów wraz z zago-

spodarowaniem terenu ZS 3 oraz RCRE przy ul. Stróżowskiej 16.

– Inwestycja była bardzo potrzebna, od lat upominaliśmy się o przeprowadzenie remontu budynku A, który jako jedyny z obiektów należących do Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji nie został poddany termomodernizacji i przebudowie – mówi Wacław Żuchowski, dyrektor RCRE w Sanoku. – Instalacje ciepłone i elektryczne są już przestarzałe, a dziedziniec przed budynkiem jest bardzo zniszczony. Konieczna jest także przebudowa całej infrastruktury, która znajduje się pod ziemią. Obecnie, dzięki współpracy z Zarządem Powiatu Sanockiego i Radą Powiatu, udało się wreszcie sfinalizować nasze starania.

Prace zostaną zakończone w 2023 roku.

Wartość inwestycji wynosi 6 490 000,00 zł, z czego 5 000 000,00 zł stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

**Źródło: Powiat Sanocki**

## PRZEBUDOWA ULICY KONOPNICKIEJ

# Powstaje chodnik i przejście dla pieszych

Rozpoczęła się kolejna inwestycja prowadzona przez Powiat Sanocki. Jest to przebudowa drogi powiatowej nr 2233R w km 0+292 - 0+346 ul. Konopnickiej w Sanoku, która ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa pieszych.



W ramach zadania powstanie nowoczesne przejście dla pieszych oraz chodnik po lewej stronie drogi o długości ok. 53 m i szerokości 2 m. Z kolei po stronie prawej chodnik powstanie na odcinku około 14 m i połączy chodnik przy ul. 1000-lecia z projektowanym przejściem dla pieszych na ul. Konopnickiej. Wykonane zostanie również oznakowanie pionowe i poziome.

Przetarg wygrała RR BUD Firma Budowlano-Handlowa Robert Rakoczy z Wolicy. Wartość prac to 169 305,81 zł.

Inwestycja jest realizowana w ramach zadania pn. „Przebudowa dróg powiatowych na terenie powiatu sanockiego w zakresie poprawy bezpieczeństwa ruchu pieszych w miejscowościach: Strogów Dolny, Poraż, Nadolany, Sanok, Tyrawa Wołoska”.

**Źródło: Powiat Sanocki**

## SZKOŁA PODSTAWOWA W TYRAWIE WOŁOSKIEJ

# Uczniowie zadebiutowali na międzynarodowej stacji kosmicznej

W ramach projektu powstał program do wyświetlenia wiadomości i odczytu czynników środowiskowych (wilgotności) na komputerze Astro Pi, znajdującym się na pokładzie ISS – efekt widzieli astronauta wykonujący swoje codzienne zadania.

W obecnym roku szkolnym ta sama grupa (teraz już jako TeamG5) podjęła się nieporównanie trudniejszego wyzwania, przystępując do projektu naukowego Misja Space Lab. Uczennice musiały samodzielnie opracować założenia eksperymentu, który można będzie zrealizować na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. Dziewczynki rywalizowały z zespołami uczniowskimi z grupy wiekowej do 19 lat, pochodzącymi z krajów należących do ESA (oraz z Kanady).

Założenia eksperymentu zostały ocenione przez ekspertów i uzyskały ich akceptację, w związku z czym zespół przeszedł do fazy II – pisania programu realizującego zaplanowany eksperyment. Program został przesłany do organizatorów projektu, przetestowany na Ziemi i zakwalifikowany do fazy III. Przesłano go na Międzynarodową Stację Kosmiczną, gdzie w ostatnim tygodniu maja został uruchomiony i działał przez trzy godziny, realizując opracowany przez zespół projektowy eksperyment.

Uzyskane w wyniku działania programu dane trafiły na

W listopadzie 2020 roku grupa pięciu uczennic z klasy VII Szkoły Podstawowej w Tyrawie Wołoskiej podjęła wyzwanie projektu „Astro Pi – Mission Zero” organizowanego przez Europejską Agencję Kosmiczną (ESA) i Fundację Raspberry Pi. Projekt ten oferował uczestnikom w wieku do 14 roku życia możliwość uruchomienia napisanego przez nich prostego kodu na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej.



Ziemię i zostały przekazane grupie projektowej. Dziewczynkom pozostało je przeanalizować i przygotować raport końcowy.

Warto wspomnieć, że w roku 2021/2022 swoich sił w projekcie „Misja Zero” spróbowało sześcioro tegorocznych siódmoklasistów. Być może w kolejnym roku pójdą w ślady starszych koleżanek i również spróbują swoich sił w „Misji Spacelab”.

– Projekty edukacyjne („Misja Zero”) i naukowe („Misja Spacelab”) okazały się doskonałym sposobem na za-

interesowanie młodych ludzi programowaniem i nowymi technologiami w trudnych czasach pandemii i nauczania zdalnego – mówi Maciej Szadkowski, nauczyciel informatyki w SP w Tyrawie Wołoskiej. – Uczennice w pierwszym roku, w ramach „Misji Zero” nie tylko musiały poznać podstawy programowania w języku Python, ale także „zaprzyjaźnić” się z zupełnie dla nich nową koncepcją komputerów jednokładowych i sposobami dołączania do nich różnego rodzaju czujników. Doświadczenie i wiedza, którą zdobyły, bardzo

się przydały w projekcie naukowym „Misja Spacelab”. O ich sukcesie zdecydował jednak głównie pomysł na eksperyment. Każda kolejna faza projektu, do której się kwalifikowały, dawała im większą pewność siebie i poczucie, że sukces – możliwość przeprowadzenia eksperymentu w Kosmosie – jest w ich zasięgu. Być może to, co osiągnęły, będzie dla nich bodźcem do kontynuowania przygody z programowaniem.

– W naszej szkole mamy wspaniałe i uzdolnione dzieci, a projekt, w którym brały udział, robi ogromne wrażenie

– dodaje Mariusz Duszczyński, przewodniczący Rady Gminy Tyrawa Wołoska. – Napawa nas dumą, że to właśnie uczniowie z naszej szkoły są w tym projekcie jednymi z najlepszych na świecie. Gratuluję też panu Maciejowi Szadkowskiemu tego sukcesu, który pokazuje nam, że to tylko od nas samych zależy, jak wiele możemy osiągnąć, a dzięki pracy zespołowej, sięgać nawet gwiazd.

7 czerwca w Szkole Podstawowej w Tyrawie Wołoskiej odbyło się spotkanie z samorządowcami i przedstawicielami Rady Rodziców, podczas

którego podsumowano udział uczniów w projekcie.

– Mam ogromny zaszczyt przedstawić wieloletniego nauczyciela naszej szkoły, pana Macieja Szadkowskiego, prekursora cyfryzacji naszego regionu. Jako informatyk był twórcą pierwszych pracowni komputerowych w wielu szkołach, a także w urzędach i instytucjach. Za profesjonalną pracę został uhonorowany najwyższym odznaczeniem w dziedzinie edukacji – Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Obecnie jego udziałem jest praca nad projektem naukowym „Kosmiczne Laboratorium – Życie w Kosmosie” – tymi słowami przedstawiła koordynator projektu Alicja Jach, dyrektor szkoły.

Po prezentacji osiągnięć uczniów dyrektor Alicja Jach wręczyła uczestnikom projektu dyplomy za udział w pracy grupy projektowej „TeamG5” i zakwalifikowanie się do finału projektu naukowego „Mission Spacelab – Life in Space”.

Podziękowania otrzymali również starosta Stanisław Chęć, wicestarosta Janusz Ceuła oraz radny Stanisław Lewicki za realizację inwestycji w Tyrawie Wołoskiej obok szkoły (budowa przejścia dla pieszych i chodników), która w znacznym stopniu przyczyniła się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców gminy.

**Źródło: Powiat Sanocki**





12 czerwca w Sanockim Domu Kultury odbył się koncert Formacji Tańca Towarzystwa „Flamenco” prowadzonej przez Wiesławę Skorek, podczas którego gościnnie wystąpili: Zespół Tańca Nowoczesnego – grupy „ZENITH” i „LABALBAL” prowadzone przez Tomasza Berkowicza, oraz para ze Studia Tańca „GRACJA” Krosno – Antonina Smolińska i Tomasz Wolf.

Corocznie w Sanockim Domu Kultury organizowane są wieczory artystyczne. W niedzielny czerwcowy wieczór odbył się koncert Formacji Tańca Towarzystwa „Flamenco”. Wystąpiły dwie grupy: młodzieżowa oraz Dino – grupa dorosła. Na scenie królowały nie tylko tańce standardowe – walc wiedeński, angielski czy tango, publiczność mogła rów-

Wieczór artystyczny w SDK

## Na scenie królował zespół Flamenco

**Piękne stroje, wspaniałe układy taneczne, perfekcyjni tancerze – tak wyglądał wieczór artystyczny w Sanockim Domu Kultury. Na scenie zaprezentowali się tancerze z Formacji Tańca Towarzystwa „Flamenco”.**

niez podziwiać taniec cygański, zumbę, jive, cha cha cha, zorbę, quickstep, sambę oraz rumbę.

– Cieszy mnie to, że Formacja istnieje 32 lata i zawsze brakuje miejsc na nasze koncerty, na które trzeba mieć bilet. Jest to dla nas nieopisana radość, ponieważ zorganizowanie koncertu to ogrom pracy, którą wszyscy muszą włożyć w jego przygotowanie – mówi Wiesława Skorek.

Wiesława nie ukrywa, że przygotowania są bardzo ciężkie, szczególnie w dzisiejszych

czasach. Bowiern należy zachęcić osoby, aby przychodziły na próby, nauczyli się choreografii i poświęcili swój czas. Wszystko co robią tancerze, robią to dla ludzi, którzy przychodzą, aby ich podziwiać. Ludzie wiedzą ile wysiłku i trudu muszą włożyć tancerze, aby wszystko dopracować w jak najmniejszych szczegółach.

– Pełna sala to nagroda dla nas, tancerzy, za trud i wysiłek jaki włożyliśmy w organizację koncertu. Pozytywne reakcje widzów dają nam energię. Niedawno mieliśmy koncert

charytatywny, który również zgromadził pełną salę. W tym roku występujemy częściej i budujące jest to, że ludziom chce się przychodzić na nasze koncerty – uważa.

Koncert udał się znakomicie, zaprezentowano ponad 20 układów tanecznych. W szeregach „Flamenco” działa formacja dziecięca „LABALBAL”, prowadzona przez Tomasza Berkowicza, która również przedstawiła swój układ taneczny. Ponadto goście mogli podziwiać parę turniejową ze Studia Tańca „GRACJA”

z Krosna w składzie Antonina Smolińska i Tomasz Wolf.

– W Polsce nie ma drugiego takiego domu kultury, który miałby zespół, który przez ostatnie 32 lata jest zawsze gotowy, aby dawać koncerty. Nawet podczas pandemii wykorzystywaliśmy każdy moment, aby ćwiczyć nowe układy – dodaje.

Wszystko jest możliwe dzięki Wiesławie Skorek, która uczy wszystkich kroków od początku, to właśnie ona już od 32 lat tworzy choreografie, a nawet szyje stroje dla tancerzy.

– W naszym mieście, gdzieś na końcu Polski, możemy pochwalić się tak znakomitym zespołem. Warto podkreślić, że nasze koncerty cieszą się wielkim uznaniem, dlatego przyjeżdżają na nasze występy ludzie z całego kraju. Są oni pod ogromnym wrażeniem naszego kunsztu – kontynuuje Wiesława.

Smutne jest to, że pomimo iż zespół istnieje już od 32 lat, to nigdy w historii miasta nie otrzymał Nagrody Miasta Sanoka, niestety i w tym roku jej nie otrzyma, gdyż niebawem lista laureatów zostanie ogłoszona. Zespół jest chwalony po występach, promuje miasto, nie tylko w Polsce, ale i na arenie międzynarodowej, gdzie otrzymał liczne nagrody i wyróżnienia. Jednak nigdy nie otrzymał nagrody za swoją działalność.

dcz

Państwowa Szkoła Muzyczna

## Talents of the world – Odesa – Sanok

Finał IV Międzynarodowego konkursu „Talents of the world” Odesa – Sanok odbył się w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. w Sanoku w dniach 7 – 8 czerwca. Do samego końca nie było wiadomo, czy uda się go zorganizować w formie stacjonarnej, jednak upór i determinacja wszystkich zaangażowanych osób sprawił, iż, mimo działań wojennych prowadzonych w Ukrainie, do Sanoka przybyła delegacja Dziecięcej Szkoły Muzycznej nr 4 w Odesie.



Walentyna Kyrychenko – domra, Walentyna Keremet – akomp.



Zuzanna Leśniak – skrzypce, Oksana Drozdowska – akomp.

Warto przypomnieć, że ta wspólna inicjatywa odeskiej i sanockiej szkoły muzycznej odbywa się rok po roku naprzemiennie w obu miastach, gromadząc najzdolniejszych uczniów szkół muzycznych z Ukrainy, Białorusi, Mołdawii i Polski. Pierwotny plan zakładał, że tegoroczna edycja odbędzie się w maju i poprzedzona zostanie przeprowadzonymi zdalnie eliminacjami. Forma ta, przewidziona w okresie pandemii, polega na przesłaniu przez uczestników nagrań w postaci plików video, pozwalając na dokonanie kwalifikacji najlepszych wykonawców do etapu finałowego. Wybuch wojny, 24 lutego, postawił przedsięwzięcie pod znakiem zapytania, jednak nie doprowadził do jego odwołania, a jedynie przesunięcia terminu na czerwiec. W ciągu dwóch finałowych dni w Sanoku, jury, złożone z wybitnych pedagogów ze szkół muzycznych czterech zaangażowanych krajów, przesłuchało kilkudziesięciu uczestników w 6 specjalnościach: fortepian, akordeon, instrumenty dęte, instrumenty smyczkowe, instrumenty ludowe wokal i ludowe oraz śpiew, wyłaniając nominatów do nagród Grand Prix. Ci, którzy mogli przyjechać do Sanoka, prezentowali swe umiejętności na żywo, pozostali – zdalnie.

Ostatecznie jury przyznało co najmniej po jednej nagrodzie głównej w każdym z reprezentowanych instrumentów. My odnotowujemy jedynie uczniów nagrodzonych z sanockiej szkoły. Grand Prix otrzymali: Emilia Linka – skrzypce, Dawid Siwiecki – akordeon, Paulina Zubel – fortepian. Imiejsza przyznano Adamowi Fedakowi, Mateuszowi Neckarowi, Filipowi Siwieckiemu – akordeon, Laurze Pietryce, Milenie Krowiak – fortepian oraz duetowi akordeonowemu Filip & Kacper, a II miejsca otrzymali: Kacper Koszyła i Mateusz Gagatko – akordeon. Zwycięzcą koncertu finałowego był występ uczniów sanockiej szkoły muzycznej oraz Walentyny Kyrychenko – domrzystki z odeskiego konserwatorium.

Przeprowadzenie Finału Konkursu oraz pobyt gości z Odesy możliwy był dzięki przychylności Burmistrza Tomasza Matuszewskiego, Rady Miasta Sanoka oraz lokalnych przedsiębiorców: Firm Sanok Rubber, PGNiG, Pass, Herb, Automet, Teresa Lisowska, Testmer, Lange Studio, MOSiR, Piotr Kobiółka oraz Adam Nowak. Wszystkim serdecznie dziękujemy!

mn

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku

## 46 Jarmark Folklorystyczny

MBL już w najbliższą niedzielę (19 czerwca) zaprasza na 46 Jarmark Folklorystyczny. Wyborna zabawa, rozpocznie się o godzinie 15.00 (szczegóły programu na plakacie). W tym dniu również odbędzie się kolejna Gielda Staroci. Wstęp wolny.

Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku  
zaprasza na:

# 46 JARMARK Folklorystyczny

19 czerwca 2022 r.  
od godz. 15<sup>00</sup> do godz. 19<sup>30</sup>  
skansen  
ul. Rybickiego 3

15<sup>00</sup> występ mażorettek „VIVID” z Jaćmierza  
15<sup>30</sup> Zespół folkowy „Ani ma! ani duzi” z Lublina  
16<sup>00</sup> Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle” z Puław  
17<sup>00</sup> Zespół Pieśni i Tańca „Potonity” z Rzeszowa  
18<sup>00</sup> Zespół „Kapela Drewutnia” z Lublina

pokazy rzemiosł, degustacja potraw regionalnych przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich, kiermasz rękodzieła i sztuki ludowej

PODKARPAKIE TYGODNIK SANOCKI KORSO.pl

wstęp bezpłatny



XXIII Walny Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd PTTK Oddział „Ziemia Sanocka”

# Nowe władze w Zarządzie PTTK Sanok

11 czerwca odbył się XXIII Walny Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd PTTK Oddział „Ziemia Sanocka” w Sanoku. Podczas Zjazdu został wybrany nowy Zarząd Oddziału. Była to również okazja do podsumowania ponad pięcioletniej kadencji ustępującego Zarządu oraz srućcia planów na przyszłość. Podczas Zjazdu zostały wręczone odznaczenia oraz wyróżnienia dla osób, które szczególnie przyczyniły się do rozwoju Oddziału. Ponownie Prezesem Oddziału został wybrany Stanisław Sieradzki.



Od lewej:  
Wojciech Węgrzyn,  
Magdalena Bodziony-Warchoł,  
Andrzej Pieszczocho,  
Aldona Mękarska,  
Stanisław Sieradzki,  
Dominika Czerwińska  
Janusz Kusiak

XXIII Walny Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd PTTK Oddział „Ziemia Sanocka” w Sanoku odbył się dopiero po ponad pięciu latach zważywszy na pandemię. Na początku spotkania zostały nagrodzone i wyróżnione osoby oraz instytucje, które aktywnie działały na rzecz całego Towarzystwa. Zjazd to również okazja do podsumowania oraz planów na przyszłość.

Po ponad pięciu latach działalności upływa kadencja władz naszego Oddziału PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku, a przede wszystkim Zarządu, w imieniu którego składam sprawozdanie. Kadencja ta, w historii naszego towarzystwa była wyjątkowa, bo zamiast trwać cztery lata, jak określa Statut, trwała o ponad rok dłużej. Złożyło się na to wprowadzenie stanu pandemii na terenie całego kraju, w ślad za tym ograniczenia w kwestii działalności stowarzyszeń – rozpoczął Stanisław Sieradzki, prezes Oddziału PTTK w Sanoku.

Prezes dodał, że kadencja ta była wyjątkowa ze względu na jej wydłużenie, ale także na możliwość prowadzenia pełnej i nieskrępowanej ograniczeniami działalności naszego oddziału PTTK. Ten ważny aspekt w działalności pracującego Zarządu Oddziału – przez okres około dwóch lat musieliśmy ograniczyć naszą działalność.

Pomimo tych trudnych warunków w jakich przyszło nam działać, nie poddawaliśmy się, lecz na wszystkie sposoby próbowaliśmy rozwijać naszą działalność, zarówno statutową, jak i gospodarczą – kontynuował. – Sprawozdaniem zamykamy niełatwy okres naszej pracy; okres, w którym nie tylko Oddział, ale i całe Towarzystwo starało się utrzymać obydwa działalności, co wiązało się z dużym wysiłkiem organizacyjnym – dodał.

Prezes Stanisław Sieradzki wspominał o członkach Oddziału, którzy odeszli: kol. Władysław Michowicz, kol. Helena Wójcik,

kol. Ireneusz Krauze, kol. Danuta Kulakowska, kol. Wojciech Baraniewicz, kol. Jerzy Żwirtek, kol. Maria Orzechowska, kol. Ludwik Szymański. Ich pamięć została uczona minutą ciszy.

Prezes przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od 18 marca 2017 roku do 11 czerwca 2022 roku. Zarząd w trakcie trwania kadencji odbył 28 posiedzeń i podjął 56 uchwał. Zarząd Oddziału na swoich posiedzeniach zajmował się wieloma sprawami, które w istotny sposób rzutowały na charakter prowadzonej działalności statutowej i gospodarczej oraz sprawy dotyczące działalności organizacyjnej, szkoleniowej, krajoznawczej i utrzymania szlaków turystycznych.

– Upływająca kadencja pod kątem wielkości wydanych pieniędzy na sprawy statutowe była rekordowa – nigdy dotychczas w działalności naszego Oddziału nie przeznaczaliśmy tylu środków finansowych na te sprawy. Myślę, że w ten sposób realizowaliśmy oczekiwania wielu naszych członków – podkreślił.

PTTK Oddział Sanok w 2021 roku liczył 264 członków z opłaconą składką.

– Mamy świadomość, że nie jest to stan, który nas wszystkich satysfakcjonuje, a tym samym zadowala. Uwarunkowania społeczne, a przede wszystkim przeobrażenia polityczno-gospodarcze, jakim w ostatnich 20 latach podlegał nasz kraj, spowodowały kryzys liczebności wielu stowarzyszeń i organizacji – dodał.

Prezes zapewnił, że będą podejmowane działania, aby zwiększyć liczbę członków Oddziału. Przy Oddziale na koniec okresu sprawozdawczego działały trzy Koła: Koło Terenowe nr 1, Koło Przewodników oraz Koło przy Spółce Bieszczadzkiej Schroniska i Hotele PTTK. Najliczniejszym Kołem jest Koło Terenowe nr 1, które liczy 203 członków. Koło Przewodników liczyło 59 osób. Natomiast Koło będące w Spółce Bieszczadzkiej Schroniska i Hotele

PTTK liczy 10 osób. Prezes w imieniu ustępującego Zarządu Oddziału podziękował całemu Zarządowi Koła nr 1 za aktywną pracę oraz pogratulował nowo wybranym władzom Koła, którego prezesem została Aldona Mękarska. Prezesem Koła Przewodników został natomiast Andrzej Pieszczocho.

Zarząd PTTK wraz z początkiem swojej kadencji rozpoczął nadawanie oddziałowej, regionalnej odznaki „Korona Bieszczadów”. Z każdym rokiem zwiększa się liczba zdobytych odznak. W 2021 roku było ich już 135. Ponadto Oddział sprawuje opiekę nad szlakami górskimi, których łączna długość wynosi ok. 336 km. Jest to duży obszar, który wymaga ciągłego monitorowania i prowadzenia prac konserwatorskich. W mijającej kadencji udało się pozyskać dotacje na renowację szlaków turystycznych oraz ścieżki spacerowej „Śladami Rodu Beksińskich”.

– Duża w tym zasługa kierownika prac znakarzkich kol. Janusza Kusiaka, za co mu serdecznie dziękujemy oraz całej kadry znakarzkiej, która liczy 16 osób – dodał.

Najważniejszym punktem działalności jest jednak działalność statutowa, która według prezesa w mijającej kadencji była najbardziej widoczna i pochłaniała wiele społecznej pracy. Opierała się ona o własną kadrę przewodników i instruktorów turystyki kwalifikowanej, przewodników górskich i terenowych, pilotów wycieczek, organizatorów turystyki i znakarzy górskich szlaków turystycznych.

– Oddział organizował wiele imprez turystycznych i spotkań o zasięgu ogólnokrajowym, mowa m.in.: o wyjazdowym posiedzeniu Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK, 48 Ogólnopolskim Zlocie Przewodników Turystyki Górskiej, Krajowej Konferencji Aktywności Turystyki Górskiej czy IX Ogólnopolskim Forum Przewodników Turystycznych, Kursie dla kandydatów na instruktorów przewodnickich i wielu innych imprezach – wymienił.

Do działalności programowej, czyli statutowej należy przede wszystkim organizowanie rajdów i wycieczek oraz szkoleń w ramach działalności poszczególnych Kół przy Oddziale. Wiele imprez organizuje Koło Terenowe nr 1 – rajdy piesze, wycieczki turystyczne o charakterze objazdowym, w których wzięło udział ponad 2 tys. osób. Koło organizowało rajdy rodzinne, rajdy papieskie, „Zakątki Bieszczadów”, „Śzlakami Niepodległej” i wiele innych. Najwięcej rajdów poprowadził kol. Janusz Kusiak. Koło Przewodników również organizowało liczne rajdy, szkolenia czy spotkania. Warto wymienić cieszący się sporym zainteresowaniem cykl „W niedzielę za miasto z przewodnikiem PTTK”.

– Śmiało można powiedzieć, że jest to sztanदारowa impreza naszego Oddziału, która zyskała uznanie nie tylko w naszym środowisku, ale również daleko poza nim, prowadzona jest już od 16 lat. Rajdy odbywają się w lipcu i sierpniu. Oprócz wycieczek pieszych organizowane są także rajdy kajakowe oraz rowerowe. W sumie odbyło się 73 wycieczek, w których udział wzięło ponad 2 tys. 370 osób – wyjaśnił.

Koło Przewodników organizowało rajdy „Śladami Józefa Pawlusiewicza”, Rajd Andrzejkowy, Zaduszki Przewodnickie oraz inne wycieczki.

Po przedstawieniu sprawozdania odbyła się dyskusja nad przyszłością Oddziału. Zostały zgłoszone liczne pomysły na jego dalszy rozwój. Następnie przystąpiono do wyboru nowych władz. Prezesem Zarządu PTTK Oddział „Ziemia Sanocka” w Sanoku ponownie został wybrany Stanisław Sieradzki, na jego zastępcę powołano Wojciecha Węgrzyna. Skarbnikiem pozostał Janusz Kusiak, sekretarzem Magdalena Bodziony-Warchoł, zaś członkami: Aldona Mękarska, Dominika Czerwińska oraz Andrzej Pieszczocho. Serdecznie gratulujemy.

**Dominika Czerwińska**

## PRYZNANE NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

**Odnaka Honorowa „Za zasługi dla Turystyki”:**  
Stanisław Sieradzki

**Dyplom Honorowy PTTK „Za Pomoc i Współpracę”:**  
Stanisław Chęć, Tomasz Matuszewski

**Wyróżnienia Burmistrza Miasta Sanoka:**  
Mieczysław Krauze, Janusz Kusiak.

**Wyróżnienia Starosty Powiatu Sanockiego:**  
Alicja Domowicz, Wiesław Sternik.

**Odnaczenia i wyróżnienia Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej**

**Odnaka „Zasłużony dla Sanoka”:**  
Maria Więclawska

**Medal „Grzegorza z Sanoka”:** Hubert Ossadnik

**Odnaczenia i wyróżnienia Zarządu Głównego PTTK**

**Złota Honorowa Odnaka PTTK:**

Wojciech Węgrzyn  
**Srebrna Honorowa Odnaka PTTK:**  
Zofia Lisik, Jan Adamczyk, Magdalena Bodziony-Warchoł, Jacek Grześków, Andrzej Organ.

**Brązowa Honorowa Odnaka PTTK:**  
Mirosław Sworst, Grzegorz Surówka, Monika Cieslik, Marek Drwięga, Krystyna Dżoń, Jerzy Sokółowski, Krzysztof Wróbel.  
**Odnaka Honorowa „Zasłużony Przewodnik PTTK”:** Janusz Tys

**Odnaki Zarządu Oddziału za wieloletnią przynależność do Towarzystwa**

**Odnaka „50 lat w PTTK”:**  
Tadeusz Antoniuk, Jan Dubianik, Jan Pojnar  
**Odnaka „25 lat w PTTK”:**  
Dominika Marczak, Edward Sieczkowski, Wojciech Węgrzyn



Wiesław Sternik, Stanisław Chęć, Alicja Domowicz

**„Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”**

**Odnaka srebrna:**  
Mirosław Sworst, Monika Kowalczyk  
**Odnaka brązowa „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”:**  
Jolanta Kosz, Artur Kowalczyk, Edward Szychowski  
**Odnaka Zasłużony Pracownik PTTK – Odnaka Srebrna:** Grzegorz Rabicki

**Odnaczenia i wyróżnienia Komisji Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK**

**Tytuł Honorowy Przewodnik Turystyki Górskiej PTTK:** Stanisław Sieradzki  
**Medal Turystyki Górskiej ZG PTTK:**  
Wojciech Wesolkin  
**Odnaki Znakarza Górskich Szlaków Turystycznych PTTK:** Paweł Królikowski, Michał Semańczyk, Jan Sikora



Stanisław Sieradzki, Monika Kowalczyk, Mirosław Sworst



Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku

# Rusza „Wakacyjny niecodziennik”

W Młodzieżowym Domu Kultury, jak co roku, rusza „Wakacyjny niecodziennik”. Dzieci mogą liczyć na wiele atrakcji pod okiem profesjonalnych animatorów. Zasada jest jedna: bez komputera i bez telefonu. Zapisy już ruszyły.

– „Wakacyjny niecodziennik” to ogólnorozwojowe zajęcia wakacyjne, które od lat cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Już wczesną wiosną zainteresowane osoby dzwonią w sprawie rezerwacji miejsc. Dzieci z pewnością spędzą czas ciekawie, aktywnie, atrakcyjnie i bez troski. Co roku obowiązuje zasada, że wakacje w MDK są bez komputera i telefonu. Zajęcia będą prowadzone przez naszych instruktorów, a więc dziećmi zajmą się profesjonalni animatorzy. Przykładamy dużą wagę nie tylko do zabawy, ale i edukacji – mówi Wiesława Skorek, dyrektorka Młodzieżowego Domu Kultury w Sanoku.

Uczestnicy „Wakacyjnego niecodziennika” mogą liczyć na wzięcie udziału w zajęciach artystycznych, sportowych, edukacyjnych – muzyka, plastyka, zajęciach ruchowo-tanecznych. Nie zabraknie zajęć z języka polskiego połączonego z konkursami językowymi, a także nauki języka migowego czy turniejów sportowych, konkursów: wokalnych, tanecznych i plastycznych. Oprócz tego na dzieci czekają gry i zabawy integracyjne w MDK-u i na świeżym powietrzu – dzieci przeważnie chodzą na Ogródek Jordanowski ponieważ jest bardzo blisko, wycieczki krajoznawcze, spacer – zwiedzanie ciekawych miejsc, spotkania z ciekawymi ludźmi, a dla chętnych wyjścia do kina.

– Gdzie będą wycieczki i z kim spotkają się dzieci, zależne będzie od pogody oraz wieku uczestników w danym turnusie, od ilości chłopców czy dziewczyn w danym tygodniu. Planowany jest wyjazd do Rzeszowa do Teatru Bajek oraz w nasze piękne Bieszczady – wyjaśnia.

W budynku na bieżąco dzieci mają do dyspozycji: cymbergaj, stół do ping ponga, piłkarzyki, bilard, hula hop, szcudła, gry planszowe. W plenerze – chusta animacyjna, szachy plenerowe. Tradycy-



nie w piątek jest zamawiana pizza, na którą dzieci czekają już od samego rana, codziennie na dzieci czekają świeże drożdżówki, woda, soki, herbata, ciasteczka.

– Dzięki zajęciom dzieci odkryją swoje talenty, zainteresowania, poznają nowych przyjaciół i zdobędą wiedzę z zakresu kultury i sztuki. Na turnusy przychodzą często od

lat te same dzieci, które czują się u nas znakomicie, mają swoich przyjaciół, przychodzą także nowe osoby. W dzisiejszych czasach bardzo ważne jest, aby dzieci wychodziły ze swoich domów i mogły aktywnie spędzać czas, choć przez kilka godzin bez telefonów i komputerów – uważa.

W ubiegłym roku „Wakacyjny niecodziennik” wyglądał nieco inaczej. Z uwagi na pandemię była ograniczona liczba osób, ale przede wszystkim musiały być zachowane zasady reżimu sanitarnego, pomimo tego udało się zorganizować turnusy dla dzieci, które nie musiały spędzać czasu w domu.

Na „Wakacyjny niecodziennik” przyjmowane są dzieci, które skończyły 6 lat, zajęcia zaczynają się od 8.30, ale dzieci mogą już przyjść na 8.15, zajęcia kończą się o 13.30. Dziecko można wstępnie zapisać na jeden turnus, czyli od poniedziałku do piątku. Placówka nie posiada zaplecza do wydawania ciepłych posiłków, jednak na uczestników zawsze będą czekać napoje oraz drożdżówki. Dzieci powinny zabierać ze sobą czapkę, wygodne obuwie sportowe oraz drugie śniadanie. Opcjonalnie płaszcz przeciwdeszczowy lub parasol. Jeśli dziecko posiada jakiegokolwiek rodzaju alergię, należy poinformować o tym opiekuna. Dzieci będą często wychodzić na zewnątrz, w celu zwiedzania miasta, czy na place zabaw, boiska, będą również odwiedzać lokalnych artystów, jeśli znajdą się chętni, będą organizowane wyjścia do kina lub wycieczki poza miasto.

\*\*\*

Zapisy już trwają. Można to zrobić w MDK osobiście (najlepszy wybór, bowiem należy wypełnić specjalne karty) oraz telefonicznie pod numerem telefonu 13 46 309 15. Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Turnusy są 40-osobowe. Cena turnusu to koszt 70 zł. Zajęcia zaczynają się od 27 czerwca i potrwają do 19 sierpnia. Jest osiem turnusów.

dcz

## AUTORSKA RECENZJA



### „Jak przeżyć w starożytnym Egipcie?” Charlotte Booth

Wielu z nas podróżowało już do Egiptu, zachwycając się jego wielowymowym majestatem. Ale czy nie lepiej byłoby to wszystko zobaczyć w latach świetności, kiedy to świątynie były nietknięte zębem czasu, a malowidła świeże i niewyblaknięte? Dzięki Charlotte Booth mamy taką szansę. Wspaniały przewodnik „Jak przeżyć w starożytnym Egipcie?” to praktyczne porady dla starożytnych turystów oraz osób, które przyjeżdżają z myślą o zostaniu na stałe. Autorka dokładnie opisała, gdzie iść i co robić w różnych wypadkach, a co najważniejsze, czego nie robić. Zapewnia nawet przydatną listę zakupów potrzebnych w każdym domu.

Przenieśmy się więc do roku 1360 p.n.e., do Nowego Państwa za panowania XVIII dynastii. Właśnie przybyliśmy do Teb i nic nie wiemy na temat kultury oraz zwyczajów ludzi, z którymi przyszło nam mieszkać. Na szczęście dostaliśmy prezent od Charlotte Booth, która w swojej książce przedstawia podstawowe informacje na temat egipskiej kultury i chronologii oraz jak przeżyć i nie dać się zwariować. Dzięki jej wskazówkom zajmiemy się mieszkaniem, poszukiwaniem pracy, kupieniem i przygotowaniem jedzenia oraz trunków. Wyjaśnia również znaczenie i kwestie religii w tym regionie, przede wszystkim po to, żeby zrozumieć przyszłych sąsiadów i ludzi, których będziemy spotykać. Średnia długość życia w starożytnym Egipcie wcale nie jest długa, więc mądrze będzie często się kąpać i stosować odpowiednie maści. To powinno załatwić sprawę. Najlepiej także będzie trzymać się z dala od lokalnego lekarza rodzinnego.

Autorka doradza także w kwestiach związanych z małżeństwem, planowaniem dzieci czy też antykoncepcją. Dowiemy się także, jak modnie nosić włosy, ubrania i makijaż oraz jak wzbogacić nasze ubrania ciekawymi dodatkami. Tylko gdzie wyjść tak wystrojonym? Bez żadnych znajomych? Na to Charlotte też ma świetne rady. Dowiesz się, co robić podczas wolnego dnia i gdzie szukać rozrywki.

Jak to różnie w starożytnym Egipcie bywa, możesz być również niesłusznie oskarżony. Za nieprzebranie prawa możesz skończyć przed sądem, ale jeśli już tam trafisz, najlepiej będzie wykupić się łapówką. Jeśli to nie pomoże, to możesz trafić do kamieniołomu lub jeszcze gorzej – skończyć jako karma dla krokodyli nilowych.

Podróż w czasie to nie jedyna zaleta przewodnika Charlotte Booth. To przydatne wprowadzenie do świata starożytnych Egipcjan. Pouczające zdjęcia, ilustracje i pola tekstowe z ciekawostkami pomagają nam wejść w ten fascynujący świat. Całe spektrum kultury, wierzeń, polityki i życia codziennego zebrane w jednym papirusie, na dodatek wsparte porządną bibliografią! Polecam.

Mariola P.

WIECZORY MUZYCZNE NAD SANEM

MUSIC  
Muzyka Nad Sanem

18 czerwca 2022 r.  
godz. 20:00

GOSCIEM WYDARZENIA BĘDZIE WIRTUOZ  
FORTEPIANU ROBERT HANDERMANDER

Koncert odbędzie się nad brzegiem Sanu  
przy ścieżce rowerowej na wysokości 'Sosenek'.

Serdecznie zapraszamy!  
Stowarzyszenie Łączy Nas Sanok

WIĘCEJ INFORMACJI | FACEBOOK | WIECZORY  
MUZYCZNE NAD SANEM - ROBERT HANDERMANDER



Nasz patronat

# Rekonstrukcja bitwy stoczony w Bieszczadach w 1915 r.

Wydarzenia w tym dniu rozpoczęły się od mszy świętej odprawionej w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym pw. św. Józefa w Komańczy. Następnie na placu Komańcza – Letnisko odbyło się oficjalne powitanie przybyłych gości i uczestników widowiska przez Krystynę Galik-Harhaj – Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Komańczy oraz Romana Bzdyka – Wójta Gminy Komańcza, który na wstępie podziękował wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie rekonstrukcji. Głos zabrali także przybyli goście: Tibor Gerencsér – Konsul Generalny Węgier w Krakowie oraz Grzegorz Nieradka – Doradca Wicepremiera, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Po przemowach wystąpił Zespół SOUL Sanok, który zaśpiewał pieśni patriotyczne. Po koncercie wszyscy zebrani na placu mogli podziwiać niezwykle spektakularnie odtworzoną inscenizację bitwy historycznej stoczony w Bieszczadach w 1915 r. pomiędzy carską armią rosyjską i carsko-królewską armią austro-węgierską.

Rekonstrukcję historyczną niebywale pasjonująco i realistycznie komentował prof. Andrzej Olejko, polski historyk, doktor habilitowany, specjalizujący się w historii wojskowości i problematyce lotniczej.

Podczas inscenizacji zastosowano środki pirotechniczne, które dodały wydarzeniu jeszcze bardziej realnego efektu. W wydarzeniu udział wzięły także repliki samolotów z epoki, kilkakrotnie przelatujące nad toczącą się rekonstrukcją bitwy.

Po zakończeniu rekonstrukcji z bliska można było podziwiać umundurowanie oraz uzbrojenie poszczególnych grup rekonstrukcyjnych.

Widowisko nie było jedyną atrakcją, jaka czekała na odwiedzających. W pobliżu

12 czerwca 2022 r. w gminie Komańcza miała miejsce rekonstrukcja bitwy historycznej stoczony w Bieszczadach w 1915 r. w ramach realizacji projektu pn. „Karpackim Szlakiem Wielkiej Wojny – uczcijmy 104. rocznicę odzyskania Niepodległości”. Widowisko to mogło się odbyć dzięki wsparciu finansowemu w kwocie 46 900 zł, pochodzącemu ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego – edycja „Niepodległość po polsku”.



placu, na którym rozegrała się inscenizacja historycznych walk, znajdowała się edukacyjna wioska historyczna z licznymi atrakcjami, m. in. stanowisko konstruktorskie, szermiercze, propagandowe, nie tylko dla dzieci, a także stoiska z artefaktami oraz regionalnymi potrawami przygotowanymi przez Koła Gospodyń Wiejskich oraz Koła Łowieckie.

Na zakończenie rekonstrukcji bitwy historycznej stoczony w Bieszczadach w 1915 r. wójt gminy Komańcza, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Komańczy oraz starosta

powiatu sanockiego złożyli podziękowania osobom oraz organizacjom szczególnie zaangażowanym w przygotowanie i realizację rekonstrukcji, a byli to: Tibor Gerencsér – Konsul Generalny Węgier w Krakowie, Grzegorz Nieradka – Doradca Wicepremiera, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, prof. Andrzej Olejko – prowadzący inscenizację bitwy historycznej, Stanisław Chęć – Starosta Powiatu Sanockiego, Piotr Uruski – Poseł na Sejm RP, Piotr Babinetz – Poseł na Sejm RP, Łukasz Solon – koordynujący grupy rekonstrukcyjne oraz organizację rekon-

strukcji bitwy historycznej, Paweł Rysz – Zastępca Wójta Gminy Komańcza oraz pracownicy gospodarczy Urzędu Gminy Komańcza, Mirosław Bobowski – Prezes Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Szczawnem, Mateusz Janiec – Komendant Posterunku Straży Ochrony Kolei w Zagórz, Monika Brewczak wraz z zespołem SOUL Sanok, ks. Adam Liwacz – Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Józefa w Komańczy.

Podziękowania i gratulacje zostały złożone, także piętnastu grupom rekonstrukcji

historycznych zarówno z Polski jak i Słowacji, a były to: Przemyskie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej „X D.O.K.”, Grupa Rekonstrukcji Historycznej „SAN”, Grupa Rekonstrukcji Historycznej Kampfgroupe „Edelweiss”, Grupa Rekonstrukcji Historycznej KuK Sturmtruppen, Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Pod obcymi sztandarami”, Stowarzyszenie Historyczne LIR 32, Grupa Rekonstrukcji Historycznych „Artyleria”, Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Gorlice 1915”, Presovsky Klub Vojenskej Historie Dukla, Klub

Vojenskej Historie Karpaty Snina, Projekt Historyczny Marusia, Grupa Rekonstrukcji Historycznej 1 Pułku Piechoty 1 Brygady Legionów Polskich, Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Zgrupowanie Żmija”, Grupa Rekonstrukcji Historycznej 4 Bośniacko-Hercegowiński Pułk Piechoty, Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Projekt Rosja w Ogniu”.

Organizatorzy wydarzenia kierują również podziękowania do innych instytucji oraz organizacji zaangażowanych w pomoc przy organizacji i realizacji wydarzenia: Żywej historii – edukacji artystycznej, Koło Gospodyń Wiejskich w Czystogarb, Koło Gospodyń Wiejskich w Nowym Łupkowie, Koło Gospodyń Wiejskich w Czaszynie, Koło Łowieckie „Knieja” z Komańczy, Koło Łowieckie „Zubr” z Sanoka, Koło Łowieckie „Jarząbek” z Sanoka, Koło Łowieckie „Towarzystwo Łowieckie Bieszczady”, Koło Łowieckie „Świstak” z Zagórz, Olga Rudlicka i Marcin Brewczyński z „Jeleniej Chaty” w Rzepedzi, Robert Jalinek – zabezpieczenie medyczne, OSP Komańcza, OSP Nowy Łupków, OSP Wisłok Wielki, OSP Rzepedź, Telewizji TVP 3 Rzeszów oraz Telewizji TVP Historia.

Organizatorem rekonstrukcji bitwy historycznej stoczony w Bieszczadach w 1915 r. był Wójt Gminy Komańcza oraz Gminny Ośrodek Kultury w Komańczy, patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Tibor Gerencsér – Konsul Generalny Węgier w Krakowie oraz Stanisław Chęć – Starosta Powiatu Sanockiego.

Wójt Gminy Komańcza oraz Gminny Ośrodek Kultury w Komańczy składają serdeczne podziękowania wszystkim osobom i organizacjom zaangażowanym w przygotowanie rekonstrukcji i wszystkim uczestnikom za liczne przybycie. (mn)





**Ciarko Sp. z o.o.**

# Pożar fabryki okapów przy Okulic

9 czerwca, kiedy nad Sanokiem przechodziła gwałtowna burza, doszło do wybuchu pożaru w fabryce okapów Ciarko. Spaliła się część lakiernicza zakładu, gęsty dym zawisł nad ulicami na obrzeżach Dąbrówki. Według Komendanta PSP Grzegorza Oleniacza – nie zagrażał on zdrowiu mieszkańców.

Miejscem powstania pożaru była część lakiernicza fabryki Ciarko. Co było przyczyną? Tego jeszcze nie wiadomo, trwa dochodzenie. 10 czerwca od rana na pogorzeliisku pracowały odpowiednie służby.

– To była jedna z większych akcji ratowniczych, w których uczestniczyliśmy, i dość skomplikowana, ponieważ mieliśmy do czynienia z kompleksem budynków i nietrywialnym podejściem – komentował na bieżąco komendant Grzegorz Oleniacz. – Dzięki zastosowaniu dronów mieliśmy podgląd z góry, widzieliśmy, w którą stronę ogień się przemieszcza i skupialiśmy się na tym, żeby nie dopuścić do jego rozprzestrzeniania.

W akcji brało udział 136 strażaków z Sanoka, Krosna, Brzozowa, Przeworska, plus strażacy ochotnicy z okolicznych gmin. Jeden ze strażaków uległ oparzeniu.

– Niefortunnie upadł do kałuży, na powierzchni której osadziła się gorąca maź z plastików i rozbryzg tej substancji poparzył mu twarz – wyjaśnia Grzegorz Oleniacz.

Poszkodowany strażak otrzymał pomoc w sanockim szpitalu, gdzie przebywał niespełna dobę.

– Akcja rozpoczęła się o 13.30. Około godziny 17. wiedzieliśmy, że pożar nie będzie się rozprzestrzeniał. W godzinach wieczornych, około godziny 20. na miejscu pozostały trzy nasze zastępy i oddziały OSP, aby mieć dozór i w nocy przelewać pogorzeliisko – relacjonował komendant Oleniacz.

Dym powodował trudności w oddychaniu, jednak nie zagrażał zdrowiu mieszkańców. Mógł jedynie drażnić górne drogi oddechowe. Według informacji, jakie uzyskaliśmy od straży pożarnej, nie doszło także do zanieczyszczenia wód rzeki Sanoczek.

10 czerwca rano do firmy Ciarko przyjechała wojewoda Ewa Leniart. Odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli starosta Stanisław Chęć, burmistrz Tomasz Matuszewski, Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Sanoku Grzegorz Oleniacz oraz właściciel firmy Ciarko Ryszard Ziarko.

– Udało się uratować serce produkcji, czyli park maszynowy, główną lakiernię oraz mniejszą halę montażową, które są kluczowym elementem do zachowania ciągłości produkcyjnej. Spółka planuje wznowić procesy produkcyjne za około 2 tygodnie. Obecnie na terenie zakładu prowadzone jest postępowanie odpowiednich służb mających na celu wskazać przyczynę pożaru – czytamy w oświadczeniu firmy Ciarko wydanym 10 czerwca.

– Ciarko Design, w szczególności właściciel Ryszard Ziarko, jest mocno





# ckiego

związany z lokalnym środowiskiem. Zatrudnia kilkaset osób z Sanoka i okolic. Angażuje się w różne przedsięwzięcia sportowe i kulturalne w mieście. Jest tytularnym sponsorem Ciarko STS Sanok. – Obiecuję, że podejmiemy wszelkie działania, które umożliwią temu podmiotowi powrót w takim samym lub większym zakresie do produkcji i działań związanych z lokalnym środowiskiem. Ciarko Design i jego pracownicy mogą liczyć na nasze wsparcie – obiecał burmistrz Tomasz Matuszewski.

Burmistrz również podziękował wszystkim, którzy brali udział w akcji ratowniczej.

– Dziękuję Komendantowi Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sanoku Grzegorzowi Oleniaczowi za sprawną koordynację wszystkich działań oraz Komendzie Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie za nadzór nad akcją ratowniczą. Podziękowania kieruję też do dyrektora i pracowników MOSiR Sanok za sprawne przygotowanie i dostarczenie ciepłego posiłku dla pracujących przy gaszeniu ognia strażaków. W takich momentach przekonujemy się, jak ważną społeczną rolę pełnią służby ratownicze. Obyśmy tych momentów nie musieli doświadczać.

– Dzisiejszy dzień przyniósł nam wiele niepokoju, jego konsekwencje będą z pewnością dotkliwe dla gospodarczego obszaru miasta Sanoka. Należy się cieszyć, że nikt poważnie nie ucierpiał, a ranny strażak wkrótce wróci do zdrowia. Raz jeszcze składam podziękowania za podjęty dzisiaj trud wszystkim jednostkom strażackim, które walczyły z ogniem przy ulicy Okulickiego – podsumował sytuację burmistrz miasta Sanoka Tomasz Matuszewski zaraz po akcji.

11 czerwca niestety pogorzeliśko zaczęło się tlić. Zastępy JRG Sanok, OSP Niebieszczany, OSP Strachocina i OSP Kostarowce zostały zadysponowane na ul. Okulickiego w celu dogaszania pogorzeliśka. Zastęp z OSP Sanok – Olchowce został zadysponowany do Komendy w celu zabezpieczenia powiatu.

Niestety pogorzeliśko znów zaczęło się tlić. Zadaniem strażaków było dokładne przelanie wodą konstrukcji i elementów, które w dalszym ciągu dymiły się.

W tym czasie, z powodu braku zabezpieczenia powiatu przez zastępy JRG (wszystkie były przy zdarzeniach) do sanockiej strażnicy PSP został wezwany zastęp z OSP KSRG Sanok-Olchowce.

Działania straży pożarnej zakończyły się o 19.45.

Obecnie prowadzone są czynności służb, policji, prokuratury, które mają wyjaśnić przyczynę pożaru. Wiele osób dzwoniło do nas z pytaniem, czy Sanoczek nie jest przypadkiem zanieczyszczony. Z informacji, jakie posiadamy od służb, wynika, że nie doszło do zanieczyszczenia wód w potoku Sanoczek, zaś gazy pożarowe w atmosferze w takiej ilości nie stanowią zagrożenia dla zdrowia i życia.

Edyta Wilk

Ryszard Ziarko

# „Serce” firmy nadal bije

**Ciarko przygotowuje się do wznowienia produkcji. Mimo że pożar przyniósł spore straty, firma już myśli o wznowieniu produkcji. Zarząd szacuje, że stanie się to za dwa, trzy tygodnie. Łącznie zniszczeniu uległo 30 proc. powierzchni zakładu.**

Firma Ciarko oszacowała straty, jakie poniosła w wyniku pożaru, który wybuchł w czwartek 9 czerwca na terenie zakładu. Zniszczona została przede wszystkim jedna z trzech lakierni, a także dwa wydziały montażowe, magazyn wyrobów gotowych oraz część biur produkcyjnych. Łącznie ok. 30 proc. powierzchni zakładu. Dzięki poświęceniu strażaków i pracowników zakładu, udało się jednak ocalić całą dokumentację projektową potrzebną do produkcji oraz cały park maszynowy, czyli maszyny i przyrządy do produkcji okapów, w tym wszystkie lasery, centra gięć, giętarki, zaginarki, zaczyścarki, prasy.

– Najważniejsze jest to, że w wyniku pożaru nic nie stało się żadnemu z naszych pracowników. Wszyscy w porę opuścili swoje stanowiska pracy. Nie ucierpiało serce produkcji, czyli park maszynowy oraz pozostałe dwie lakiernie i większość budynków i pomieszczeń, w których odbywa się produkcja – mówi Ryszard Ziarko, prezes Ciarko. – To pozwala nam planować już dziś szybkie wznowienie produkcji – dodaje.

Zdaniem prezesa produkcja ruszy już za dwa, trzy tygodnie. Ciarko dostarcza okapy do 40 krajów na całym świecie. Priorytetem dla zarządu jest aktualnie to, by przestój w produkcji skrócić do minimum.

Gdy wybuchł pożar, prezes Ryszard Ziarko przebywał na targach w Mediolanie. Gdy tylko dowiedział się o tej dramatycznej informacji, niezwłocznie wrócił do Sanoka.

Skala zniszczeń w zakładzie jest oczywiście spora. Spłonęła część najnowszej hali, stanowiącej dumę zakładu, usytuowanej blisko drogi,

która do feralnego czwartku była pokazywana jako wizytówka Ciarko. Aktualnie na terenie zakładu działają odpowiednie służby, żeby ustalić przyczynę pożaru. Ciarko zaś przygotowuje się do rozpoczęcia porządkowania terenu oraz hal, które nie zostały objęte pożarem.

Główny budulec okapów – stal na szczęście nie została spalona. Większość komponentów firmy pochodzi z lokalnych firm, które deklarują przyspieszenie dostaw swoich produktów. Zespoły firmy działają, aby reanimować procesy produkcyjne. Stanowiska montażowe zostaną przeniesione na inną halę montażową, tym sposobem ma zostać zachowana ciągłość produkcyjna.

– Rozumiem naszych pracowników, którzy mogą odczuwać niepewność o swoją pracę, a tym samym o swoją przyszłość. Dlatego po dokonaniu oceny i wypracowaniu działań, jakie możemy podjąć, poinformowaliśmy naszych pracowników, że w ciągu dwóch, trzech tygodni zostanie wznowiona pro-

dukcja. Będzie ona systematycznie wzrastać, aż wróci na normalne tory – zapewnia prezes.

Pracownicy wykazują chęć pomocy przy usuwaniu zniszczeń, będzie to możliwe tylko wtedy, gdy zagwarantowane będzie ich bezpieczeństwo.

– Chciałbym zapewnić załogę, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby jak najszybciej przywrócić stanowiska pracy. Wiemy, jak ważne jest to dla pracowników, jak i dla firmy. Wyjdziemy z tej trudnej sytuacji wzmocnieni i bardziej doświadczeni – twierdzi prezes Ryszard Ziarko.

Firma Ciarko pragnie ogromnie podziękować przede wszystkim strażakom za trud i poświęcenie. Temu, który ucierpiał podczas akcji gaśniczej, zarząd i pracownicy życzą szybkiego powrotu do pełni sił. Firma składa także podziękowania wszystkim osobom, które okazały swoje wsparcie i przekazały słowa otuchy w tych ciężkich dla zakładu chwilach.

dcz





## OGŁOSZENIA

LOKALE  
NIERUCHOMOŚCI

## Sprzedam

■ Działkę na ogródku działkowym przy ul. Działkowej, ogrodzona, nowa altanka, zagospodarowana, tel. 735 157 188  
 ■ Dwie działki budowlane po 12 a, Sanok Posada, tel. 519 578 148

## Kupię

■ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137  
 ■ Działkę, las w Bieszczadach lub nad Soliną, tel. 600 033 733

## USŁUGI

■ Moskity, rolety, tel. 600 297 210  
 ■ Podejmę się koszenia traw, tel. 534 328 824

## PRACA

## Zatrudnię

■ Poszukuję pracownika – sprzedaż odzieży, detal hurt, tel. 720 781 694

## Poszukuję pracy

■ Wykwalifikowana niania poszukuje pracy, tel. 575 488 792

## AUTO-MOTO

## Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 602 476 137

DYŻURY  
W RADZIE MIASTA

23 czerwca 2022 r.  
(czwartek) pokój nr 67  
dyżur pełni radna

**Wanda  
Kot**

w godz. 17.00–18.00

## ZAADOPTUJ ZWIERZAKA

BORYSIA I JEJ  
CÓRECZKA FRYTKA

Borysia ma ok. 5 lat i przez całe swoje życie rodzina myślała, że jest samcem Borysem. 27 kwietnia „Borys” urodził szczenięta, ale przeżyło tylko jedno. Śliczna czarna kuleczka Frytka. Sunia może iść do nowego domku pod koniec czerwca. Jej mama Borysia też potrzebuje nowego domku, gdzie będzie pełnoprawnym członkiem rodziny. Mama i córka przebywają we wspólnym domu tymczasowym, ale czas już szukać nowego domku!

Kontakt w sprawie adopcji: 695 273 839

## KORA

Jest słodką ok. 7 miesięczną sunią, która uwielbia towarzystwo człowieka. Wzorowo chodzi na smyczy i bardzo lubi spacerki. Problem pojawia się, gdy musi zostać sama. Kora cierpi na lęk separacyjny. Dlatego potrzebuje domu, w którym zawsze ktoś będzie, ponieważ samotność ją przeraża. Mimo wszystko zasługuje na szansę poznania normalnego życia.

Kontakt w sprawie adopcji:  
695 273 839



## Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

Cichociemni  
z ziemi  
sanockiej

Po przejściu specjalnego przeszkolenia i zrzuconiu do okupowanego kraju pełnili szczególną rolę w ruchu oporu, walcząc na najcięższych odcinkach podziemnego frontu. Wśród ponad 300 cichociemnych zrzuconych do Polski nie brakowało osób z sanockim rodowodem.

Wśród zachowanych dokumentów i fotografii dotyczących cichociemnych uwagę zwraca zdjęcie zrobione najprawdopodobniej 28 sierpnia 1942 roku w czasie wizyty Naczelnego Wodza, gen. Władysława Sikorskiego w ośrodku szkoleniowym cichociemnych w angielskim Audley End koło Cambridge. Na pierwszym planie widać jak premier emigracyjny rządu ściska dłoń jednemu z kursantów. To moment dekoracji Krzyżem Srebrnym *Virtuti Militari* (za męstwo wykazane w czasie kampanii francuskiej 1940 roku) podporucznika Michała Fijałki, rodem z okolic Brzozowa, absolwenta sanockiego Gimnazjum.

Przez Paryż i Londyn  
do Polski

Michał Fijałka urodził się 5 października 1915 roku w Izdebkach w chłopskiej rodzinie. Był najmłodszym z pięciorga rodzeństwa. Gdy miał pięć lat został osierocony rzez matkę, jego wychowaniem zajęła się starsza siostra Katarzyna. Chodził do szkół w Brzozowie i Sanoku. W sanockim Gimnazjum zdał w 1935 roku maturę. Przez pewien był robotnikiem w przemyśle naftowym, później instruktorem rolnym w Powiatowym Biurze Rolnym w Przemyślu.

Już w połowie lipca 1939 roku Michał Fijałka, wówczas w stopniu plutonowego podchorążego, w ramach cichej mobilizacji został wcielony do stacjonującego w Przemyślu 5 pułku strzelców podhalańskich. Tu przeszedł specjalne szkolenie w zakresie obsługi karabinów przeciwpancernych, tajnej i bardzo skutecznej broni, niestety w zbyt małej ilości obecnej na wyposażeniu polskiej armii.

Michał Fijałka przeszedł szlak bojowy macierzystej jednostki od okolic Olkusza na pograniczu Małopolski i Śląska po Rzeszowszczyznę, gdzie pułk – nie mając możliwości dalszej walki – został rozformowany. Na zdobycznym koniu, unikając niewoli, młody podchorąży wrócił do rodzinnych Izdebek. Długo na miejscu nie wytrzymał. Już po kilku tygodniach, podobnie jak wielu

jego rówieśników, zdecydował się na opuszczenie kraju i próbę dotarcia do odradzającego się na Zachodzie Wojska Polskiego. Przez Wetlinę przedostał się na Węgry, następnie do Francji.

Do Paryża dotarł 17 listopada 1939 roku. W stopniu aspiranta pełnił funkcję dowódcy plutonu w kompanii przeciwpancernej 4 pułku strzelców pieszych 2 Dywizji Strzelców Pieszych gen. Bronisława Prugar-Ketlinga (również absolwenta sanockiego Gimnazjum). Jednostka podlegająca francuskiej 11 Dywizji Piechoty walczyła m.in. w obronie Compiègne, później Crepy-en-Valois. Po kapitulacji Francji Polacy ewakuowali się do Anglii. Tu przyjął propozycję kursu dla cichociemnych. Przeszedł szkolenie dywersyjne. Zachowało się z tego okresu jedno ciekawe zdjęcie. W czasie zajęć ćwiczone m.in. napad na pocztę. Na zdjęciu widać przebranych dywersantów. Jedna z kobiet na fotografii to... ppor. Fijałka.

## Skok do kraju

2 września 1942 roku Fijałka wraz z pięcioma innymi cichociemnymi wylądował w Polsce. Jego pierwszym konspiracyjnym pseudonimem był „Kawa”. Pseudonim wybrany nieprzypadkowo. Na cześć towarzysza broni z kampanii francuskiej strzelca Franciszka Kawy, który w czasie walki, śmiertelnie ranny, oddał Fijałce swój karabin. Na początku stycznia 1943 roku młody oficer brał udział w zorganizowanej na polecenie słynnego Jana Piwnika „Ponurego” głośnej akcji na więzienie w Pińsku, z którego odbito ujętych wcześniej przez Niemców konspiratorów z „Wachlarza” – specjalnej grupy wywiadowczo-dywersyjnej Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej.

Od zimy 1943 roku „Kawa” działał na terenie Wołynia, gdzie narastał terror ze strony Ukraińskiej Powstańczej Armii, jego rolą było m.in. organizowanie lokalnej samoobrony. W 1944 roku walczył – jako dowódca 1 batalionu 50 pułku w szeregach 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. Był poważnie ranny



Michał Fijałka

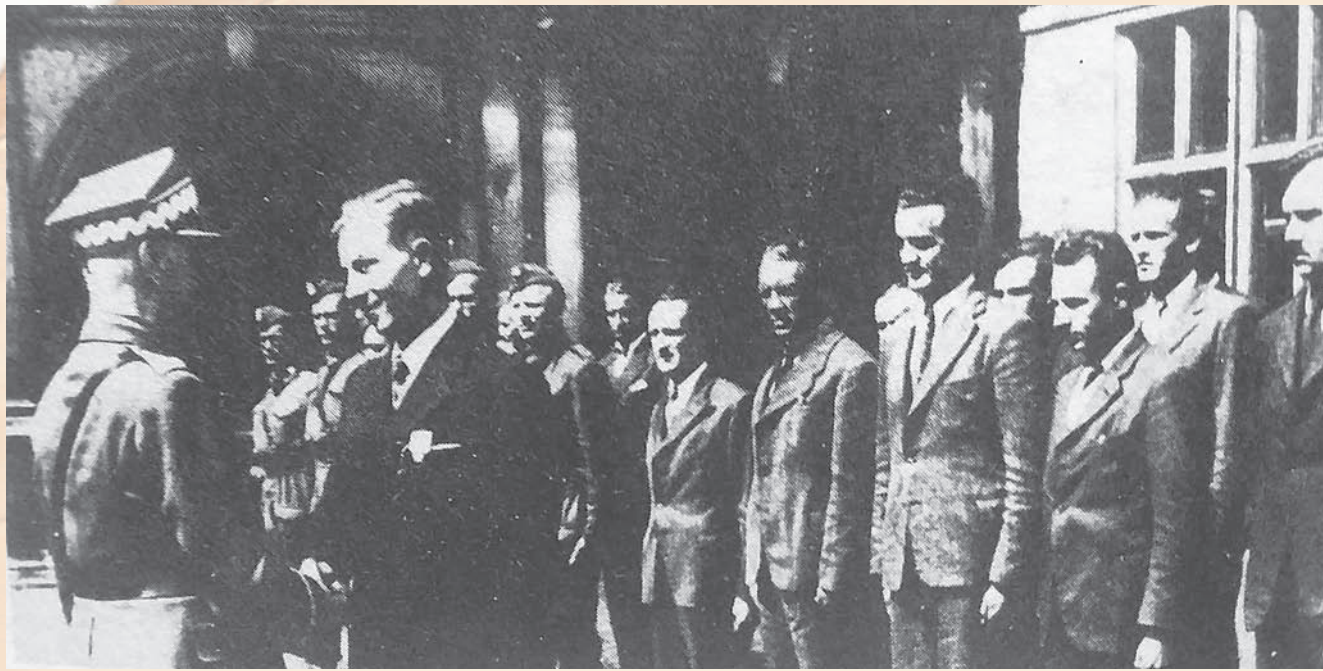


Adam Trybus (fot. archiwum rodzinne Zbigniewa Trybusa)



Marian Golarz-Teleszyński





Gen. Władysław Sikorski odznacza orderem Virtuti Militari Michała Fijałkę

w wyniku starcia z Niemcami, którzy zaatakowali jego oddział oczekujący na zrzut. Po wojnie zajął się m.in. dokumentowaniem dziejów tej formacji. Niestety nie dożył wydania monografii 27 Wołyńskiej Dywizji. Zmarł w Lublinie 20 września 1983 roku. Prócz Virtuti Militari odznaczony był m.in. trzykrotnie Krzyżem Walecznym, Krzyżem Partyzanckim i francuskim Croix de Guerre. Omyłkowo jego nazwisko jest wymienione na tablicy upamiętniającej poległych i zaginionych w czasie kampanii żołnierzy 4 pułku piechoty 2 Dywizji Strzelców Pieszych w miejscowości Zuchwil w Szwajcarii.

#### Losy cichociemnych

Oprócz Fijałki kurs cichociemnych przeszło jeszcze kilka osób związanych w różny spo-

września 1943 roku walczył w szeregach 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej. W 1944 roku, by uniknąć represji ze strony władzy, zmienił nazwisko na Marek Lechowicz. Odznaczony m.in. Virtuti Militari i Krzyżem Walecznym zmarł w Warszawie 17 września 1978.

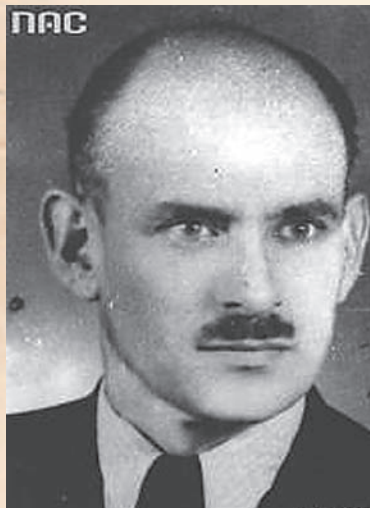
Z Zagórza pochodził z kolei urodzony 11 lipca 1916 roku Marian Golarz, po wojnie – z podobnych powodów jak Kazimierz Fuhrman – posługujący się innym nazwiskiem: Teleszyński. Po zdaniu matury w sanockim Gimnazjum Królowej Zofii rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Kampanię Wrześniową przeżył jako lekarz 24 pułku artylerii lekkiej. W listopadzie 1939 został aresztowany przez NKWD i zesłany do łagrów. Wolność

rodzinę z więzienia poświęcił się ukończeniu studiów i karierze lekarskiej. Zmarł w sierpniu 1985 roku w Gdyni.

Cichociemnymi byli dwaj przedwojenni oficerowie stacjonującego w Sanoku Franciszek Malik i Adam Trybus. Malik urodził 6 marca 1912 w podsanockiej Bażanówce. Po zakończeniu Kampanii Wrześniowej aresztowany przez NKWD dzielił losy wielu innych Polaków. Uwolniony z łagrów został po agresji niemieckiej na ZSRR, wyszedł z Rosji z armią Andersa. Po ukończeniu kursu cichociemnych 31 lipca 1944 roku zrzucony został pod Warszawą, do której dotarł tuż przed wybuchem powstania. Walczył w nim m.in. jako dowódca batalionu. Po upadku stolicy trafił do obozu jenieckiego, po wojnie zdecydował się pozostać w Anglii, gdzie zmarł 24 sierpnia 2006.

Ponad pięć lat spędził w stalinowskich więzieniach. Zmarł w Piotrkowie Trybunalskim 4 lipca 1982.

W gronie cichociemnych z szeroko pojętej ziemi sanockiej nie sposób pominąć także Władysława Maksysia, urodzonego 27 czerwca 1913 roku w Lesku, przed wojną studenta Politechniki Warszawskiej. Na początku okupacji Maksyś zaangażowany był w działalność konspiracyjną i kurierską. Wiosną 1940 roku przeszedł na Węgry, skąd dostał się do Francji. Po jej upadku znalazł się w Anglii, gdzie przeszedł kurs cichociemnych. Zrzucony do kraju w marcu 1943 pracował w II oddziale Komendy Głównej AK (wywiadzie). Przeżył Powstanie Warszawskie, po wycofaniu się Niemców współpracował z Narodowymi Siłami Zbrojnymi. Mieszkał na Górnym



Od lewej:  
Kazimierz Fuhrman,  
Władysław Maksyś,  
Franciszek Malik

sób z ziemią sanocką. Wszyscy za swe zasługi uhonorowani zostali Krzyżami Srebrnymi Virtuti Militari. W samym Sanoku 1 stycznia 1917 urodził się Kazimierz Fuhrman ps. Zaczep i Bratek. W czasie Kampanii Wrześniowej walczył w szeregach 53 pułku piechoty, został ranny w walkach pod Lelachówką-Brzuchowicami w okolicach Lwowa. W listopadzie 1939 roku został aresztowany przez NKWD i wywieziony na Wschód. Po nawiązaniu stosunków polsko-radzieckich i amnestii wstąpił do armii generała Andersa. W Wielkiej Brytanii przeszedł przeszkolenie cichociemnego. Zrzucony do kraju 15

odzyskał po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej, podobnie jak wielu innych wstąpił do armii Andersa. W czasie szkolenia cichociemnych został adiutantem gen. Leopolda Okulickiego, z którym razem został przetrzucony w maju 1944 do kraju. W czasie Akcji Burza był lekarzem w składzie 30 Polskiej Dywizji AK, wraz z którą szedł na pomoc powstańczej Warszawie. Aresztowany w czasie marszu przez NKWD trafił najpierw do obozu dla internowanych żołnierzy AK, później do więzienia UB w Warszawie. Osobiście przesłuchiwał go tam słynny z późniejszej ucieczki na Zachód płk Józef Światło. Wykupiony przez

Z kolei urodzony 3 sierpnia 1909 w podkrośnieńskim Zręcinie Adam Trybus walczył w czasie Kampanii Wrześniowej w szeregach 2 pułku strzelców podhalańskich zdołał przedostać się na Węgry, następnie do Francji, po której kłęsce znalazł się w Wielkiej Brytanii. 2 października 1942 przetrzucony został do kraju, gdzie pełnił m.in. funkcję szefa Kedywu (Kierownictwa Dywersji) AK okręgu łódzkiego. Po wycofaniu się Niemców kontynuował działalność konspiracyjną w ramach Ruchu Oporu Armii Krajowej i Delegatury Sił Zbrojnych. W czerwcu 1945 dowodził słynnym odbiciem więźniów z aresztu UB w Pabianicach,

Śląsku, później w Warszawie, gdzie zmarł 22 grudnia 1995.

Ostatni z ponad 300 cichociemnych – Aleksander Tarnawski pr. Uplaz – zmarł w marcu tego roku w wieku 101 lat. Rodzinnie związany był z dzisiejszym Podkarpaciem. Urodził się 8 stycznia 1921 roku w Słocinie, wówczas odrębnej wsi, dzisiaj dzielnicy Rzeszowa. W 1939 roku przez zieloną granicę w Bieszczadach przedostał się na Węgry, a stamtąd do wojska polskiego we Francji. Jakiś czas później, po ukończeniu kursu dywersji, został przetrzucony do okupowanej Polski. Jego historia to temat na oddzielną opowieść.

sj

## Z kalendarium podkarpackiej historii

17 czerwca  
–  
23 czerwca

### Urodzili się

**20.06.1886** w Zarszynie urodził się ksiądz Adolf Łabno, wieloletni proboszcz parafii Krakowiec w dekanacie Jaworów na obecnej Ukrainie, zmarły w grudniu 1944 roku.

### Zmarli

**21.06.1990** w Sanoku zmarł w wieku 78 lat Jan Łożański, ps. Orzeł i Jan Madejski, uczestnik Kampanii Wrześniowej, oficer Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej, kurier podziemny na trasie z Warszawy do Budapesztu, więziony przez Sowieców i UB.

### Wydarzyło się

**17.06.1424** według zachowanego dokumentu niejaki Iwanko z Czaszyna sprzedał swoją ojcowiznę za 500 marek Mikołajowi i Steczkowi – braciom z Tarnawy.

**18.06.2008** goszczący w Sanoku w czasie kampanii wyborczej przed wyborami uzupełniającymi do Senatu minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski obiecał wybudowanie nowoczesnej sali koncertowej przy Państwowej Szkole Muzycznej. Obietnica została zrealizowana. Znalazły się środki na budowę, która ukończona została w 2012 roku.

**19.06.1943** w lesie w dolinie potoku Piwnego hitlerowcy zamordowali 28 osób narodowości cygańskiej pochodzących z Komańczy.

**20.06.1905** podjęto decyzję o ustanowieniu i umieszczeniu w kościele parafialnym w Zagórzu tablicy pamiątkowej ku czci zmarłego miesiąc wcześniej doktora Józefa Galanta, wybitnego miejscowego społecznika, prezesa lokalnych struktur Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, szefa kółka rolniczego i kasy oszczędnościowej.

**20.06.2014** rozpoczął się Światowy Zjazd Sanoczan. Przez cztery dni trwały rozmaite imprezy i uroczystości w których brały udział rzesze przybyłych z różnych stron świata osób związanych z Sanokiem.

**21.06.1945** w Mokrem i Woli Michowej w gminie Sanok członkowie Ukraińskiej Powstańczej Armii dokonali mordów na pojedynczych Polakach.

**21.06.2013** zespół cerkiewny pod wezwaniem Archanioła Michała w Turzańsku został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

**21.06.2014** na fasadzie budynku Gimnazjum nr 2 im. Królowej Zofii w Sanoku odsłonięta została tablica pamiątkowa poświęcona wybitnym literatom trzech narodowości, absolwentom szkoły: Ukraincowi Bohdanowi Ihorowi Antonyczowi, Żydowi Kalmanowi Segalowi i Polakowi Marianowi Pankowskiemu. Przy budynku szkoły zasadzono trzy dęby szypułkowe honorujące pamięć o wybitnych twórcach.

**22.06.1941** wojska hitlerowskie rozpoczęły agresję na Związek Radziecki. W ciągu kilku następnnych dni Niemcy wraz ze swoimi słowackimi sojusznikami opanowali tereny ziemi sanockiej, które w 1939 roku – na mocy porozumienia Ribbentrop-Mołotow – weszły w skład ZSRR, m.in. zasańska część Sanoka, Lesko i Ustrzyki Dolne.

**23.06.1946** Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego i wojsku, dzięki swej agenturze udaje się rozbić stacjonującą w rejonie Niebieszczan III kompanię Samodzielnego Batalionu Operacyjnego NSZ Antoniego Żubryda. Ginie kilku partyzantów, około 20 zostaje pojmany.

**23.06.1985** biskup pomocniczy przemyski ks. Tadeusz Błaszczewicz dokonuje wmurowania kamienia węgielnego pod budowę nowego kościoła w Besku.

(sj)

**Autor:** jest redaktorem naczelnym czasopisma „Podkarpacka Historia” i portalu [www.podkarpackahistoria.pl](http://www.podkarpackahistoria.pl) oraz wydawcą książek o tematyce regionalnej i historycznej.

**Kontakt:** [redakcja@podkarpackahistoria.pl](mailto:redakcja@podkarpackahistoria.pl)

**Fotografie:** domena publiczna, zbiory „Podkarpackiej Historii”, zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego



## IV Liga Podkarpacka

# Walka o utrzymanie wciąż trwa

**PIAST TUCZEMPY – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 0:2 (0:1)**

**Bramki:** S. Słysz (41), Ząbkiewicz (89).

**Ekoball Stal:** Krzanowski – Ząbkiewicz, Padiasek, Rivera, S. Słysz – Lorenc, Niemczyk, K. Słysz, Gawlewicz, Sieradzki (66 Suszko) – Trukhan (79 Bouterraa).

Stalowcy nie odpuszczają walki o utrzymanie. W Tuczeupach byli zespołem lepszym, jednak losy meczu ważyły się niemal do ostatnich minut, gdy zwycięstwo przypieczętował Jakub Ząbkiewicz. W ostatniej kolejce drużyna Ekoballu musi pokonać Kańczugę i liczyć na korzystny wynik w jednym z dwóch innych spotkań.



Po wygranej w Tuczeupach stalowcy wciąż mają szanse na utrzymanie, choć sytuacja jest bardzo trudna

Pojedynek z Piastem zawodnicy Piotra Kota mogli rozstrzygnąć dużo wcześniej, ale znów szwankowała skuteczność. Zwłaszcza w przypadku Andreia Trukhana, który nie wykorzystał kilku okazji bramkowych. W początkowych minutach była też szansa Damiana Niemczyka. Goście objęli prowadzenie dopiero chwilę przed przerwą, gdy po faulu na Bartoszu Sieradzkim karnego wykorzystał Szymon Słysz. Minimalne prowadzenie utrzymywało się aż do 89. min, więc nawet przypadkowy strzał rywali mógł im dać remis. Wtedy jednak dalekie podanie trafiło do „Ząbka”, który kierunkowym przyjęciem zwiódł obrońcę i bramkarza, pakując piłkę do siatki.

W sobotę (godz. 17) drużyna Ekoballu zakończy sezon domowym meczem z MKS-em Kańczuga. Zwycięstwo jest warunkiem koniecznym w walce o utrzymanie, ale i to może nie wystarczyć. Musimy liczyć przede wszystkim na to, że Polonia Przemyśl pokona Stal II Mielec, do której tracimy 2 punkty. Bo wiara w to, że Czarni Trześń – czyli drużyna, której w całym sezonie udało się ugrać 4 pkt – pokonają Wisłok Wiśniowa, jest pobożnym życzeniem.... A zatem – w sobotę widzimy się na „Wierchach”. Doping będzie bezcenny.

## Turniej Orlików Starszych Bruk-Bet Termalica Cup Akademia na 5. miejscu

Dobry występ drużyny Akademii Piłkarskiej, która pewnie awansowała do Grupy Złotej, ostatecznie kończąc rywalizację na 5. miejscu w stawce blisko 20 zespołów.

W fazie grupowej zawodnicy Pawła Kalityńskiego zanotowali cztery zwycięstwa i tylko jedną porażkę, co dało im 2. lokatę i awans do grona najlepszych sześciu ekip turnieju. Niestety, w Grupie Złotej dało znać o sobie zmęczenie,

bo dzień przed turniejem nasz zespół grał jeszcze mecz w Klasie Okręgowej Młodzików. Tym razem wyniki były odwrotne niż dzień wcześniej – jedno zwycięstwo i cztery porażki, efektem 5. pozycja w punktacji łącznej imprezy.

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

Mecze grupowe:

**AP SANOK – WISŁOKA DĘBICA 4:2**

Bramki: Wroniak 2, Winnicki 2.

**AP SANOK – FK DUBNICA 1:3**

Bramka: Zajonc.

**AP SANOK – UKS NIEDŹWIADA DOLNA 6:1**

Bramki: Subik 2, Gołębiewski 2, Zajonc, Winnicki.

**AP SANOK – CHEMIK PUSTKÓW 4:0**

Bramki: Winnicki 2, Małek, Choroba.

**AP SANOK – TERMALICA NIECIECZA 2012 5:0**

Bramki: Wroniak 2, Subik, Gołębiewski, Winnicki.

Grupa Złota:

**AP SANOK – CHEMIK PUSTKÓW 0:1**

**AP SANOK – DAP DĘBICA 1:2**

Bramka: Subik.

**AP SANOK – TERMALICA NIECIECZA 4:3**

Bramki: Subik 2, Winnicki 2.

**AP SANOK – SANDECJA NOWY SĄCZ 0:2**

**AP SANOK – LIMANOVIA LIMANÓWA 0:5**

## Turniej Żaków Starszych „Zamczysko Cup” Młodzi, a najlepsi!

W Odrzykoniu startowały dwie drużyny Akademii Piłkarskiej, a młodsza z nich, którą tworzyli żacy młodzi... odniosła końcowe zwycięstwo! Starszy zespół zajął 7. miejsce.

Ekipa AP PRO 2014 rozegrała osiem 12-minutowych spotkań, kończąc rywalizację z imponującym bilansem bramek 28:3. Wyróżnienie dla MVP turnieju otrzymała Lena Furdak. Obok niej skład drużyny tworzyli: Aleks Zozulew-Chudziak, Natan Karnas, Bruno Kozak, Mikołaj Różak, Jan Pietrasz oraz debiutanci – Filip Różak i Alan Mieszczyński.

– Super zagraliśmy w obronie, tracąc tylko 3 gole. Bardzo dobrze wyglądała też gra jeden

na jednego, jak i wykończeniem akcji pod bramką rywali. Generalnie wszyscy zasłużyli na pochwałę i duże brawa – powiedział trener Marek Węgrzyn.

Drużyna AP 2013 słabo rozpoczęła rywalizację, potem jednak wyraźnie się rozkręcając. Aż 15 z 25 bramek dla naszego zespołu zdobył Michał Nabywaniec, co dało mu 2. lokatę w klasyfikacji strzelców. Ostatecznie podopieczni Jakuba Gruszeckiego zakończyli walkę na 7. pozycji.



Akademicy wygrali turniej w Odrzykoniu i to pomimo walki z rok starszymi rywalami

## Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Piątka trampkarzy

W ostatnich meczach nasze drużyny odniosły tylko dwa zwycięstwa. Trampkarze starsi Ekoballu wysoko pokonali Orła Przeworsk, a zespół młodzików młodszych Akademii Piłkarskiej ograł SMS Przemyśl.

Juniorzy starsi

**SIARKA II TARNOBRZEG – EKOBALL SANOK 3:0 wo**

Juniorzy młodszy

**ORZEŁ PRZEWORSK – EKOBALL SANOK 4:3 (3:2)**

Bramki: Kowalik (35), Wojdyła (43), Chęć (84).

Trampkarze starsi

Grupa A

**STAL STALOWA WOLA – AP SANOK 4:1 (1:0)**

Bramka: Baraniewicz (70).

Grupa B

**ORLIK PRZEMYŚL – EKOBALL SANOK 2:2 (1:2)**

Bramki: Masłowski (8), Król (26).

**ORZEŁ PRZEWORSK – EKOBALL SANOK 1:5 (1:2)**

Bramki: Masłowski 2 (36, 59), Mateja (19), Sołtysik (54), Nowak (61).

Trampkarze młodszy

**EKOBALL SANOK – UKS SMS STAL MIELEC 0:3 (0:2)**

Młodzicy starsi

**BENIAMINEK KROSNO – AP SANOK 8:2 (2:1)**

Bramki: Koczera 2 (17, 59).

Młodzicy młodszy

**AP SANOK – SMS PRZEMYŚL 2:0 (0:0)**

Bramki: Rygiel (46), Łuszcz (48).



Trampkarze starsi Ekoballu odnieśli efektowne zwycięstwo

## Klasa Okręgowa Młodzików

## Dublet bez straty gola

**SZAROTKA NOWOSIELCE – AP SANOK 0:9 (0:5)**

Bramki: Gołębiewski 3 (15, 37, 57), Subik 2 (8, 41), Zajonc 2 (18, 47), Małek 2 (20, 21).

**EKOBALL SANOK – COSMOS NOWOTANIEC 6:0 (3:0)**

Bramki: Hałasowski 2 (8, 34), Czopor 2 (32, 42), Skiba (12), Solecki (24).

## Turnieje szkół podstawowych

## Zwycięstwa SP1 i SP Besko

W centrum Wiki rozegrano powiatowe zawody Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W młodszej grupie zwycięstwo odniosła drużyna SP1 – przed SP4 i SP2 Zagórz, a w starszej SP Besko – przed SP2 i SP1.

Igrzyska Dzieci. SP2 Zagórz – SP1 4:3, SP1 Zagórz – SP3 0:11, SP2 Zagórz – SP4 1:3, SP1 – SP3 4:1, SP2 Zagórz – SP1 Zagórz 10:0, SP1 – SP4 1:0, SP2 Zagórz – SP3 0:3, SP1 – SP1 Zagórz 18:0, SP1 Zagórz – SP4 0:10, SP3 – SP4 1:10.

Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Grupa A: SP2 – SP2 Zagórz 2:0, SP2 – SP Besko 0:3, SP2 Zagórz – SP Besko 0:9. Grupa B: SP1 – SP4 1:0, SP1 Zagórz – SP3 2:0, SP1 – SP1 Zagórz 4:0, SP4 – SP3 3:2, SP4 – SP1 Zagórz 1:3, SP1 – SP3 8:1. Półfinały: SP Besko – SP1 Zagórz 4:0, SP1 – SP2 1:1, k. 4:5. Mecz o 3. miejsce: SP1 – SP1 Zagórz 3:0. Finał: SP Besko – SP2 4:0.



## WROTKARSTWO

# Torowe medale z Tomaszowa

Zawody w Tomaszowie Lubelskim odbywają się niemal co weekend, a w ostatni rozegrano tam Torowe Mistrzostwa Polski. Kolejny raz klasę potwierdzili rolkarze Sprintu i Górnik, zdobywając sporo medali. Najwięcej złotych, bo aż po trzy, wywalczyli Laura Bluj i Krzysztof Husak.

To były trzy dni porządnego ścigania z udziałem około 350 zawodników z 18 klubów. Ekipa Sprintu liczyła 19 osób, więc szans medalowych było sporo. I większość udało się wykorzystać. Najlepiej wypadła L. Bluj, w kat. juniorek D1 zdobywając złote medale w biegach na 1000 i 2000 m na eliminacje, a także w wyścigu sztafetowym wraz z Leną Tokarską i Aleksandrą Jagniszczak. A do tego była 4. na 300 m i 5. na 200 m.

Po trzy krążki wywalczyli też Aleksander Doskowski i Tokarska. Olkowi niewiele



Laura Bluj (na czele stawki) wyjeżdża w Tomaszowie trzy złote medale Torowych Mistrzostw Polski

zabrakło do złotego kompletu w kat. E2 – 1. na 100 i 400 m oraz 2. na 200 m. Natomiast wszystkie medale Leny w D2 były innego koloru – złoto w sztafecie, srebro na 2000 m na eliminacje i brąz na 1000 m na eliminacje (ponadto 4. na 200 i 300 m).

W bardzo mocno obsadzonej kat. młodziczek – na starcie 64 zawodniczki – świetnie jeździła Bianka Bluj, prawie zawsze plasując się w czołowych dziesiątkach. Jej lokaty – 6. na 3000 m na eliminacje, 7. na 1000 m na punkty i 8. na 200 m.

Podopieczni Piotra Bluja i Witolda Myćki mocno powalczyli też w kat. junior B. Sztafeta

w składzie: Natalia Łożańska, Magdalena Pawlikowska i Paula Doskowska zdobyła brązowy medal. Lokaty indywidualne: Łożańska – 4. na 1000 m, 5. na 5000 m oraz 7. na 200 i 500 m, Jagniszczak – 5. na 300 m, 6. na 1000 m oraz 7. na 200 i 2000 m, Lena Strzyżowska – 4. na 200 m, 5. na 2000 m na eliminacje, 6. na 300 m, 7. na 1000 m na eliminacje, Doskowska – 8. na 5000 m, Bartosz Pawlikowski – 5. na 200, 300 i 1000 m.

Obok wymienionych startowali również: Nikola Bułdys, Dagmara Strzyżowska, Maja Habrat, Aleksandra Tymoczko, Oktawia Bochnak i Aleksandra Górecka oraz Michał Niemczyk i Bartosz Łożański.

Jeżeli chodzi o Górnik, to po cztery medale zdobyli Husak i Olaf Podczerwiński. W kat. +50 lat nasz weteran sięgnął po złoto na 500, 3000 i 5000 m oraz srebro na 200 m. Natomiast Olaf miał w kat. D2 komplet brązowych krążków – 200, 300, 1000 i 2000 na eliminacje. Raz na podium stanęła również Julita Krawiec, sięgając po brąz w wyścigu kadetek na 3000 m na punkty (ponadto 6. na 5000 na eliminacje i 9. na 500 m). W czteroosobowej drużynie Górnik, której opiekunem był trener Grzegorz Kudła, startowała jeszcze młodziczka Julia Stec, zajmując jednak dalsze lokaty.



Krzysztof Husak w akcji

## ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE/WROTKARSTWO

## Sezon znów podsumowany w skansenie

Jak co roku przed wakacjami Górnik podsumował sezon okolicznościowym spotkaniem, które znów zorganizowane zostało w skansenie. Czołowi zawodnicy otrzymali nagrody za osiągnięte wyniki.

Obok klubowej młodzieży, jej rodziców i trenerów, w uroczystości wzięło udział wielu zaproszonych gości i sympatyków, wspierających klub. Wśród obecnych znaleźli się m.in.: Grzegorz Kornecki – wiceburmistrz Sanoka, Bogusław Rajtar – dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, a także przedstawiciele Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego i Wrotkarstwa – Grzegorz Wysocki (prezes Okręgu Podkarpackiego) i Tomasz Lasyk (przewodniczący Komisji Rewizyjnej). Warto podkreślić, że uhonorowani statuetkami sponsorzy zadeklarowali gotowość dalszej pomocy. Była także mowa

o planach modernizacji toru lodowego „Blonie”. O jego zadaniu mówi się od wielu lat i może wreszcie „słowo stanie się ciałem”...

Czołowi zawodnicy Górnik, których trenerami są Marek Drwiega, Grzegorz Kudła i Mateusz Tokarski, otrzymali nagrody finansowe i rzeczowe, a także słodkie paczki. Szkoleniowcy przybliżyli osiągnięte wyniki, których jak zwykle nie brakowało, a potem rozpoczęła się konsumpcja dań z grilla oraz przygotowanych smakolejków. W luźnej atmosferze rozmawiano nie tylko o ostatnim sezonie, ale także i o następnym, który może okazać się jeszcze lepszy.



Najlepsi panczeniści Górnik otrzymali cenne nagrody

### PODZIĘKOWANIA

Sanocki Klub Łyżwiarski GÓRNIK składa serdeczne podziękowania burmistrzowi Tomaszowi Matuszewskiemu, dyrektorowi MOSiR-u Bogusławowi Rajtarowi oraz sponsorom, którzy włożyli wiele pomocy w sezonie 2021/2022. Należą do nich: PGNiG Sanok, firma Herb (Bolesław Szybist), firma Sansport (Aneta Podczerwińska), firma transportowa Markos (Łukasz Markowski), firma Transprzet (Maciej Grządziel), siłownia Masters (Marek Stabryła) i Edyta Dziadosz.

## LEKKOATLETYKA

## Złoto w oszczepie

W Przemyślu rozegrano Mistrzostwa Województwa Juniorów Młodszych, które zakończyły cykl podkarpackich championatów. Dorobek Komunalnych to znów trzy medale – rywalizację oszczepniczek wygrała Julia Krzanowska, a w skoku wzwyż srebro i brąz zdobyły odpowiednio Oliwia Radwańska i Sofia Bila-Hrosenko.

Konkurs rzutu oszczepem o wadze 0,5 kg zakończył się bezapelacyjnym zwycięstwem Krzanowskiej, która uzyskała odległość 27,86, o kilka metrów lepszą od najgroźniejszej rywalki. Natomiast w rywalizacji skoczek 2. była Radwańska (wysokość 1,50 m), 3. Bila-Hrosenko (1,45), a miejsce tuż za podium przypadło Mai Wojtanowskiej.

Do medalu niewiele zabrakło też Urszuli Sobolak, 4. na 100 m przez płotki. W sztafecie 4x100 zawodniczki Komunalnych (Martyna Sieniawska, Łucja Mrugała, Sobolak i Martyna Ostrowska) uplasowały

się na 5. pozycji. W biegu na 400 m lokatę 6. zajął Kacper Hnat, natomiast w skoku w dal 7. była Kamila Wolan, a 8. Mrugała. Na 100 i 200 m dalsze miejsca zajmowali: Mrugała, Wolan, Sieniawska, Ostrowska, Sobolak i Łuczka.

W zmaganiach mityngowych Julia Żuchowska była 1. w skoku wzwyż (1,50) i 2. w trójskoku (9,42), a Martyna Wojtanowska – 1. w skoku w dal (5,29), a Kacper Kornasiewicz – 4. na 800 m.

Rozegrano też rzut dyskiem (0,75 kg) młodziczek, w którym 3. miejsce zajęła Antonina Dorotniak (25,44), zaś 5. Maja Wojtanowska.



Julia Krzanowska (w środku) zdobyła złoto w rzucie oszczepem

## Mistrzostwa na „Wierchach”

Już w niedzielę na stadionie „Wierchy” rozegrane zostaną Otwarte Mistrzostwa Sanoka, czyli największa od wielu lat lekkoatletyczna impreza w naszym mieście. Początek rywalizacji o godz. 15.

W programie zawodów: biegi na 100, 200, 300, 400, 800 i 2000 m oraz 80, 100 i 110 m przez płotki, skoki w dal i wzwyż, trójskok, wieloskok, rzuty dyskiem i oszczepem

oraz pchnięcie kulą. Organizatorzy zawodów – Podkarpacki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki, MOSiR Sanok i klub Komunalni – gorąco zapraszają kibiców. Wstęp wolny.

## KOLARSTWO

## Najwyżej Gosztyła

Kilku naszych cyklistów wzięło udział w IV Szosowym Kłasyku Podkarpackim, który rozegrany został w Lubonii. Najlepiej spał się Michał Gosztyła, zajmując miejsce w trzeciej dziesiątce wśród blisko 200 zawodników.

Trasa wyścigu ze startem i metą w Lubonii, liczącego 76 km (suma przewyższeń – ok. 1300 m), wiodła przez Błazową, Nozdrzec, Brzozów, Dymaradz i Niebylec. Z naszych kolarzy najszybciej pokonał ją Gosztyła, uzyskując czas 2:08.53, a efektem było 27. miejsce generalnie i 12. w kategorii wiekowej M3. Identyczną pozycję

w grupie wiekowej miał też Artur Wojtowicz, sklasyfikowany w M4 (open 45. z wynikiem 2:13.43). Dalsze lokaty zajęli: Mateusz Wawrzyński, Piotr Gembałik, Łukasz Kucharski i Hubert Jakubowski z Sanockiego Klubu Kolarskiego oraz Grzegorz Herman i Jarosław Wojtowicz (niezrzeszeni).



## SIATKÓWKA

# Sto meczów w Uczelni Państwowej

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się I Rodzinny Turniej TSV Sanok, który na zakończenie sezonu zorganizowano w hali Uczelni Państwowej. Uczestniczyło w nim blisko trzydzieści dwuosobowych drużyn. Rywalizacja toczyła się w trzech grupach, systemem „każdy z każdym”.



I Rodzinny Turniej TSV cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem uczestników

Do zmagania przystąpili najmłodsi zawodnicy naszego klubu, wspomagani przez najbliższych członków rodzin. Wyszedł z tego prawdziwy siatkarski maraton, bo łącznie

rozegrano około stu pięćdziesięciu pojedynków. Uczestnicy podzieleni zostali na trzy grupy, a do pierwszej trafiły najbardziej zaawansowani adepti TSV. Ostatecznie

z dorobkiem siedmiu wygranych meczów najlepszy okazał się Antoni Konieczny, wyprzedzając Mateusza Wiśniowskiego i Milenę Mołczan (po 5 zwycięstw).

Pozostali uczestnicy turnieju trafili do dwóch kolejnych grup. W tej drugiej na podium znalazła się jedna dziewczyna – zwyciężył Konrad Silarski (8 wygranych) przed Karoliną Radwańską i Ksawerym Miranowiczem (po 6). Za to w trzeciej grupie dominowały przedstawicielki płci pięknej, nie tylko zresztą liczebnie, bo przypadły im wszystkie miejsca na podium – 1. Maja Gebus, 2. Pola Baran (po 7 zwycięstw), a 3. Maja Babiarsz (6).

Turniej przyniósł dużo emocji, bo z jednej strony była siatkarska zabawa, a z drugiej nie brakowało zaciętej walki o każdy punkt. Liczni kibice, w tym głównie członkowie rodzin młodych zawodniczek i zawodników, oglądali ciekawe i wyrównane pojedynki, zagrzewając swoich bliskich do walki. Po takiej inauguracji jest niemal pewne, że I Rodzinny Turniej TSV doczeka się kolejnych edycji. Bo siatkówka w gronie najbliższych to świetna sportowa przygoda.

## PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

## Miłosz Łuczka poza podium



Miłosz Łuczka wraz z trenerem Piotrem Wojnarowskim

Podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski, które rozegrano w Bydgoszczy, jedynym reprezentantem Gryfu był Miłosz Łuczka, sklasyfikowany na 5. miejscu w dwuboju kategorii wagowej do 67 kg.

Nasz sztangista rozpoczął bardzo nerwowo, w rwaniu paląc pierwsze dwa ataki na 80 kg, czyli ciężar, który nie powinien stanowić dla niego żadnego problemu. Udało się go zaliczyć dopiero przy trzecim podejściu.

– To był czarny scenariusz jubileuszowych mistrzostw. Po pierwszych dwóch próbach wziąłem Miłosza na krótką rozmowę, żeby go trochę uspokoić. Udało się, ale nie mogę być go końca zadowolony, bo zawodnik był przygotowany na co najmniej 90 kg – powiedział trener Piotr Wojnarowski.

W podrzucie Łuczka startował już zgodnie z planem. Udało mu się zaliczyć wszystkie trzy podejścia, a w ostatnim zaliczył 104 kg. Tym samym z dwuboju wynikiem 184 kg zajął 5. miejsce w swojej wadze, co jednak nie spełniło oczekiwań, bo były nadzieje, że powalczy o podium.

Drugim sanockim akcentem na MMP w Bydgoszczy był start Patryka Sawulskiego – wychowanka Gryfu, który obecnie broni barw Górnika Polkowice. W kategorii do 89 kg zdobył srebro, uzyskując łączny wynik 331 kg.

## UNIHOKEJ

## Drugi turniej dla ILO

W drugim turnieju Rozgrywek Kobiet o Puchar Lata najlepsza była drużyna II Liceum Ogólnokształcącego, choć nie udało jej się wygrać obydwu meczów.

Zawodniczki „Zakonu” rozpoczęły od remisu z Ekonomem, potem jednak zaskakująco wysoko, bo różnicą aż 4 bramek – do tego bez strat własnych – pokonując najlepsze w inauguracyjnym turnieju Wilki. A że drugą serię spotkań

otworzył podział punktów w meczu „Watahy” z unihokestkami „Ekonomika”, to właśnie im przypadło 2. miejsce.

Po dwóch turniejach liderem tabeli rozgrywek jest drużyna ILO, wyprzedzając Wilki i Ekonom.



W drugiej kolejce Pucharu Lata najlepsza okazała się drużyna ILO

## EKONOM – WILKI 2:2

Bramki: Osełkowska 2 – Czubek, Pściuk.

## EKONOM – ILO 1:1

Bramki: Osełkowska – Zagórska.

## ILO – WILKI 4:0

Bramki: Zagórska 2, Tomoń, Krokis.

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

## TENIS STOŁOWY

Otwarte Mistrzostwa Województwa Weteranów

## Złoty medal Nowaka

Zawody w Dębicy okazały się niezwykle udane dla Mariana Nowaka, który zdobył złoty medal w kategorii +70 lat. Przy okazji weteranowi Sanockiego Klubu Tenisowego udało się klasycznym rzutem na taśmę wywalczyć 2. miejsce w klasyfikacji końcowej Grand Prix Podkarpacia.

W zmaganiach grupowych Nowak był jednym z trzech zawodników, którzy mieli po dwa zwycięstwa i jednej porażce, więc o kolejności decydować musiały nie tylko bilanse setów, ale i dodatkowe przeliczniki. Ostatecznie nasz pingpongista zajął 2. miejsce, rywala z Rzeszowa wyprzedzając statystyką... wygranych akcji. Ciężko było też w półfinale – 3:2 z reprezentantem MKS TS Mielec. Za to w decydującym pojedynku weteran SKT po raz drugi pokonał

najlepszego w fazie grupowej zawodnika z Tarnobrzega, tym razem wygrywając już bez straty seta (wcześniej 3:2).

Mistrzostwa w Dębicy były zarazem finałem Grand Prix Podkarpacia, w którym Nowak zajmował 4. lokatę w swojej grupie wiekowej. Dzięki zwycięstwu zdobył jednak aż 60 pkt, z dorobkiem 195 „oczek” kończąc sezon na 2. pozycji. Strata do zwycięzcy, którym okazał się wspomniany tenisista z Tarnobrzega, wyniosła tylko 4 pkt.



Marian Nowak został mistrzem województwa w kategorii +70 lat

## Sanocka Liga Sokola

## Zacięta walka o 2. miejsce

W kolejnych dwóch turniejach zwycięstwa odnieśli Bolesław Bartkowski i Paweł Motyka.

Piątkowe zawody w Szkole Podstawowej nr 3 miały na tyle dobrą frekwencję, że rozegrano je w dwóch grupach. W pierwszej zdecydowanie najlepszy okazał się Bartkowski – komplet zwycięstw i zaledwie 2 stracone sety. Za to walka o 2. miejsce była ekstremalnie wręcz zacięta, bo po dwie porażki miało... pozostałych pięciu pingpongistów! Ostatecznie z najlepszym bilansem setów 2. pozycję zajął Daniel Kozioł, a 3. Bogdan Szalankiewicz. Grupę B wygrał Czesław Terefinko (komplet zwycięstw), a na kolejnych

pozycjach uplasowali się Marek Perschke i Szymon Terebecki (po dwie porażki).

Niedzielnym turniejem w Sokole rozegrano już w jednej grupie. Tym razem konkurencji nie miał Motyka – komplet wygranych bez straty seta. Miejsce 2. zajęli ex aequo Bartkowski i Janusz Stępkowski (po 2 przegrane mecze).

W klasyfikacji łącznej przewagę powiększył Bartkowski, który prowadzi z dorobkiem 180 punktów. Kolejne dwa miejsca zajmują Szalankiewicz (139) i Stępkowski (116).

## TENIS

## Sezon czas zacząć

Sanocki Klub Tenisowy zaprasza na Otwarty Turniej Rozpoczęcia Sezonu, który w najbliższy weekend rozegrany zostanie na kortach przy ul. Mickiewicza.

Na sobotę zaplanowano rywalizację singlową, a w niedzielę zmagania par deblu-

wych. Początek gier zawsze o godzinie 9, a wpisowe w wysokości 20 złotych.



## ŻEGLARSTWO

## Jeden weekend, trzy puchary



Zalogi z klasy T3 stoczyły zaciętą walkę

Sezon na Zalewie Solińskim rozkręca się i to szybko. W ramach inauguracyjnych regat XX Pucharu Soliny rozegrano także Puchar Prezesa Karpackiego Okręgowego Związku Żeglarskiego i drugą rundę Pucharu Bieszczad. Tym razem medalowe lokaty wywalczyli Roland Czyż z Naftowca i Adam Bodnar z Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego. Sama impreza okazała się bardzo udana.

Rzadko zdarza się rozegrać aż siedem wyścigów w jeden weekend, ale tym razem pogoda była wyjątkowo łaskawa dla żeglarzy i całą rywalizację przeprowadzono bez żadnych przeszkód. O Puchar Prezesa KOZZ i kolejne punkty do Pucharu Bieszczad walczyli tylko w pierwszym biegu. W klasie turystycznej 2. był Czyż, w T2 pozycję niżej sklasyfikowano Bodnara, a w T3 mieliśmy 4. miejsce Jana Wilka (BTŻ), 7. Marka Sawickiego (Naftowiec) i 9. Wiktora Przybyły (niezrzeszony).

Kolejne trzy wyścigi rozegrano jeszcze w sobotę, pozostałe w niedzielę, a wszystkie siedem składało się na pierwszą eliminację XX Pucharu Soliny. Jednakże klasa turystyczna rozgrywała w tym cyklu tylko jeden bieg, więc po pierwszej rundzie Czyż jest wiceliderem. Bodnar i Wilk zajmują 4. miejsca, 5. jest Sawicki, a 8. Przybyły.

ZEGLARSKA SOLINA

## WĘDKARSTWO

Splawikowe Mistrzostwa Okręgu Krośnieńskiego

## Skuteczny atak na kobiece podium

Podczas dwudniowych zmagania na stawach w Hłomczy nasze miasto reprezentowało jedynie troje zawodników Koła nr 3. Najlepiej z nich spisała się Anna Rączka, zdobywając srebrny medal wśród kobiet.

W pierwszej turze naszej wędkarce nie poszło zbyt dobrze, bo łowiąc nieco ponad półtora kilograma ryb – brały głównie płocie – zajęła dopiero 4. miejsce. A to właściwie przekreśliło jej szanse walki o tytuł mistrzowski. Jednak niepowodzenie to Rączka

powetowała sobie w drugiej części zawodów – blisko 3,5 kg ryb, 1. pozycja i ostatecznie srebrny medal z dorobkiem 5 pkt ujemnych.

Słabiej wypadli panowie – 6. miejsce zajął Janusz Rączka, a 7. Andrzej Barlewicz (po minus 13 pkt).



Anna Rączka z Koła nr 3 zdobyła srebrny medal wśród kobiet

## Modernizacja lodowiska

## Nowe bandy z Finlandii

W „Arenie” trwają prace modernizacyjne przed kolejnym sezonem Polskiej Hokej Ligi. W przyszłym tygodniu montowane będą bandy, które niedawno dostarczono z Finlandii.

Jakiś czas temu pracownicy MOSiR-u zdemontowali stare bandy, które zostaną wykorzystane na drugim lodowisku, którego budowa planowana jest wewnątrz toru lodowego. Wcześniej, bo już w przyszłym tygodniu, w „Arenie” rozpoczą-

nie się montaż nowych band, sprowadzonych z Finlandii. Powinien on potrwać około dwóch tygodni.

– To oczywiście nie koniec prac, bo plany mamy dużo „szersze” – powiedział Bogusław Rajtar, dyrektor ośrodka.



Tak prezentuje się „Arena” bez band

ARCH. DARIUSZ STYS

## KARATE

## Brąz z Tarnobrzega

Zuzanna Turzyniecka z Sanockiego Klubu Karate startowała na Turnieju o Puchar Prezydenta Tarnobrzega, zdobywając brązowy medal w kumite roczników 2011 i 2012, kategorii wagowej do 35 kg.

– Kiedy większość zawodników myśli już o wakacjach, nasi mali wojownicy zdobywają medale.

Zuzia Turzyniecka podjęła rękawicę, godnie reprezentując klub – czytamy na stronie SKK.



Zuzia Turzyniecka (po prawej) uplasowała się na 3. pozycji

STAROSTWO POWIATOWE W SANOKU  
SANOCKA FUNDACJA ROZWOJU SPORTU  
ZARZĄD TOWARZYSTWA SPORTOWEGO  
„SANOCZANKA” W SANOKU

zapraszają na

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ  
PIŁKI SIATKOWEJ JUNIOREK  
O PUCHAR ZIEMI SANOCKIEJ  
IM. LESZKA POGORZELCA

z udziałem drużyn:

ŠK ELBA PRESOV  
MŠK VRANOV NAD TOPL'OU  
UKS JEDYNKA TARNÓW  
TS „SANOCZANKA” SANOK

19 CZERWCA 2022 R.  
GODZ. 9<sup>00</sup>

SALA SPORTOWA

Szkoły Podstawowej nr 9 w Sanoku  
ul. Jana Pawła II 25

Powiat  
Sanocki



## Spinningowe Mistrzostwa Koła nr 3

## Nastolatka z tytułem

Także i podczas zawodów „Trójki” pierwszoplanową postacią okazała się kobieta, bo tytuł przypadł nastoletniej Karinie Drożdżak.

Zmagania spinningistów rozegrano nie tylko na stawie w „Sosenkach”, ale i pobliskim odcinku Sanu. Jak na tę dyscyplinę połowu, która w Kole nr 3 wyraźnie przegrywa ze splawikiem i gruntem, frekwencja była zaskakująco

wysoka, bo do rywalizacji przystąpiło ponad 20 wędkarzy. I każdemu udało się coś złowić. Ostatecznie 1. miejsce zajęła Drożdżak, a na kolejnych stopniach podium uplasowali się Sebastian Nazarkiewicz i Zbigniew Chanas.



Podium zawodów. Stoją od lewej: Sebastian Nazarkiewicz, Karina Drożdżak i Zbigniew Chanas

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ



# KRZYŻÓWKA nr 23

Kolejowy na torze Wzywaniem, by wesprzeć potrzebujących					22	Był nim Orso Broń sieczna	Była spikerka Nasze miasto	Cieńsza od pierzyny	Na patyku Najdłuższy bieg	Najsłynniejszy wódz Zulusów Pasta do zębów		Przelanie praw do polisy	Azjatycki drapieznik																		
Bill z firmy Microsoft							19	Duże jezioro Rosji Pruski reżim w wojsku	17		28	26	Samiec świni domowej																		
Lńnienie cholewy, mebli					13				Żyruje pożyczkę		6	Wyznawca proroka		4																	
Trwa od narodzin Chrystusa Zamek do drzwi						Płynie przez Pińczów	Cenna tkanina Raz na tydzień		Bania z działki		Marka napojów Włoski klub		Z natury ponury	A w skrócie AWS		Deseń na kilcie Szkota															
Urodzajność gleby Wierni Kościoła Koci sprinter						Cykl zabiegów na roli		Gdy dzień się budzi		Rzeka Kijowa		Drobna część czegoś		Dudek, Engel lub Kamas																	
Kamień na kose						Przetarg Dźwięki razem		9																							
W linię lub w kratkę					Rumcajs i Hanka Boża, czyli talent		32																								
Prawie jak lęk Machanią dyrygent					Głosa, uwaga Lucy z „Rancza”		25		Czasami jest drażliwy Grecki bóg wojny	Bęben Masajów		29		Bój na pomoście																	
Płatność na żądanie						Cwiczenia przy muzyce Marka foto. Piwna marka		23		Drugie po Ładodze		Swawolny bóg leśny		Giorgio ze świata mody		Firma od trunków															
Uporczywie kogoś nagabuje Farmerki, mocne spodnie					Wśród imion żeńskich		Gaz błotny Żniwny pęk		15		Gruby papier na pudła Zawiadomienie w prasie		Oświetla scenę w teatrze		20																
Dzieje rodu Okno lub nerka					Pozycja Piątka, Lewego		11		Dzieje rodu Okno lub nerka		Kraj nad Nigrem Antonim zła		Jean-Claude Van ..., aktor		Uluda, nierealność		Mieczyna opieka														
Gra młodzieżowa Aneks w złotych					Zrewanżowanie się		Składnik benzyn, C <sub>8</sub> H <sub>12</sub>		14		Gaz po burzy Mieczyna troska		Piersi Barwa rydza		10		Miasto na Polesiu		Czerwień w kartach												
Jednostka dla optyka					Jaszczurka owadożerna „Ojciec” powieści		Kumkający płaz		Do szycia lub na sośnie		Pan w liceum Siostry i bracia		30		16		Ostatnia faza baroku														
Czyn rezuna Do izolacji dachów Grządka astrów					Stadion w Moskwie		1		Wymaga nawożenia		Jest nim stalaktyt		Barwny w powieści		21																
Wielka pustynia Afryki					Zawiniątko pątnika		5		Opracowanie piosenki		27		18		31																
2																															
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32